

Jarowiecki, Jerzy

Prasa podziemna w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 15/2, 139-169

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY JAROWIECKI

PRASA PODZIEMNA W KRAKOWIE
W LATACH OKUPACJI HITLEROWSKIEJ

Stan badań nad okresem okupacji hitlerowskiej w Polsce — mimo iż obfituje w coraz cenniejsze publikacje — w dalszym ciągu nie stwarza możliwości ujęcia całokształtu życia kulturalnego, literackiego w podziemiu, w tym także problematyki związanej z prasą konspiracyjną. Opracowano już co prawda podstawowe katalogi pism podziemnych¹, podjęto próby wyodrębnienia i oddzielnego omówienia zespołu pism związanych z działalnością ugrupowań i partii politycznych takich, jak Polska Partia Robotnicza², Stronnictwo Ludowe³, obserwujemy też udane inicjatywy odnotowania i opracowania pism podziemnych w poszczególnych regionach kraju (Lubelskie, Krakowskie, Ziemia Kielecka)⁴, ale w dalszym ciągu otwarta pozostaje sprawa ogólnej liczby tytułów prasy wydawanej przez

¹ *Centralny katalog prasy konspiracyjnej 1939—1945*, oprac. L. Dobroszycki przy współudziale W. Kiedrzyckiej pod kier. nauk. S. Płoskiego, Warszawa 1962.

² A. Przygoński, *Prasa konspiracyjna PPR. Zarys, katalog, życiorysy*, Warszawa 1966; *Publicystyka konspiracyjna PPR. 1942—1945. Wybór artykułów*, t. 1—3, wstęp i red. A. Przygoński, Warszawa 1961—1967.

³ B. Golka, *Prasa konspiracyjna „Rocha” 1939—1945*, Warszawa 1960; tenże, *Prasa konspiracyjna ruchu ludowego*, Warszawa 1975; J. Nowak, *Indeks prasy konspiracyjnej ruchu ludowego*, [w:] *Materiały źródłowe do historii ruchu ludowego*, Warszawa 1966, t. 4, s. 561—581; C. Wycech, *Konspiracyjna prasa ludowa na tle podziemnej prasy polskiej*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, 1971, nr 13, s. 202—231.

⁴ Z. J. Hirsz, *Lubelska prasa konspiracyjna 1939—1944*, Lublin 1968; *Prasa konspiracyjna Kielecczyzny 1939—1945*, opr. A. Oborny, E. Erber, J. Kuczyński, T. Maszczyński, E. Postoła, Kielce 1973; J. Jarowiecki, *O konspiracyjnej prasie ludowej okręgu krakowskiego w latach 1939—1944*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, Kraków 1971, z. 36, s. 273—291, *Prace Historycznoliterackie*, t. 5; tenże, *Prasa podziemna IV krakowskiego obwodu PPR*, „Zeszyty Naukowe UJ”, t. 304, Kraków 1972, s. 153—165, *Prace Historyczne*, z. 39; tenże, *Prasa podziemna w latach 1939—1945. Studia i szkice*, Kraków 1975; J. Kucia, *Krakowska prasa konspiracyjna 1939—1945*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1969, nr 2, s. 41—52; tenże, *Krakowski ośrodek konspiracyjnej działalności wydawniczej (1939—1945*, [w:] *Z lat wojny i okupacji 1939—1945*, Warszawa 1970, t. 2, s. 159—182.

polski ruch oporu, miejsc jej wydawania, zespołów redakcyjnych, techniki wydawniczej, a także problematyki. Poważne trudności wynikają przede wszystkim z uwagi na szczątkowy charakter zachowanych jej fragmentów, duże rozproszenie tych fragmentów po zbiorach instytucji urzędowych czy państwowych lub w kolekcjach osób prywatnych, co czyni je prawie niedostępnymi.

Wśród skromnej ilości prac poświęconych polskiemu czasopiśmiennictwu konspiracyjnemu szczególnie uderza brak opracowań dotyczących tajnej prasy regionalnej, by nie użyć określenia „prowincjonalnej”, w przeciwieństwie do prasy „centralnej”, ukazującej się w Warszawie. Ilość prac poświęcona tajnemu czasopiśmiennictwu w Krakowie jest przykładem stosunkowo ubogiego stanu wiedzy i badań w zakresie tajnej prasy regionalnej, a przecież można sformułować pogląd, że Kraków w okresie okupacji był drugim po Warszawie ośrodkiem konspiracyjnego ruchu wydawniczego.

Stąd też narodził się zamysł badawczy ukazania miejsca Krakowa jako drugiego centrum wydawniczego podziemnej prasy, która powielona i drukowana w tym mieście swoim zasięgiem ogarniała również liczne miejscowości poza granicami administracyjnymi utworzonego przez okupanta dystryktu krakowskiego. Kraków w okresie okupacji był siedzibą okręgowych kierownictw różnych organizacji i stronnictw politycznych, które pod boki hitlerowskich rządów stały się organizatorami działalności konspiracyjnej, ruchu oporu, prowadząc szeroko rozwiniętą akcję propagandową za pośrednictwem ulotnych druków, prasy podziemnej i różnych wydawnictw.

Warto przypomnieć, że dotąd uwagę badaczy przyciągały przede wszystkim problemy związane z działalnością konspiracyjną, rozwojem podziemnego życia kulturalnego i wydawniczego w środowisku Warszawy, gdyż w Warszawie życie to — wbrew niszczycielskiej polityce hitlerowskiej wobec kultury polskiej — rozwijało się najpełniej. Tu np. wychodziła przeważająca liczba pism podziemnych, stąd rozsyłano wydawane w konspiracji „gazetki” i inne materiały do wszystkich głównych miejscowości kraju.

Podobnie rzecz przedstawiała się w Krakowie, który rozporządzeniem Hansa Franka z dnia 26 października 1939 r. wyznaczony został na siedzibę „rządu” Generalnego Gubernatorstwa. Nadanie miastu rangi „stolicy” hitlerowskiej prowincji stało się główną przyczyną poważnej dysproporcji pomiędzy aktywnością życia konspiracyjnego Warszawy, a aktywnością konspiracyjną Krakowa.

Po zajęciu Krakowa (6 września 1939 r.) hitlerowcy przystąpili do realizacji z góry założonego programu zniemczenia miasta; Kraków miał stać się wzorowym miastem niemieckim na terenie „Nebenlandu”. W związku z tym okupant z całą bezwzględnością przystąpił do nadawania miastu charakteru niemieckiego, co pociągnęło za sobą dotkliwie następ-

stwa w postaci wyniszczenia polskiej inteligencji, zagłady życia naukowego i kulturalnego, składu narodowościowego ludności; jego zarządzenia i posunięcia ograniczały w znacznym stopniu działalność konspiracyjną.

Przeznaczenie Krakowa na siedzibę centralnych władz hitlerowskich Generalnego Gubernatorstwa spowodowało utworzenie w Krakowie dużej ilości niemieckich urzędów, do których sprowadzono z terenów Niemiec tysiące urzędników, a jednocześnie dla ich bezpieczeństwa skoncentrowano w mieście znaczną liczbę policji i wojska, szczególnie zaś rozbudowano siatkę konfidentów gestapo. Łączna ilość Niemców sięgała 60 tysięcy osób. Jednocześnie rozpoczęto masową akcję wywozu ludności na przymusowe roboty w głąb Rzeszy; powszechne były tzw. „łapanki” na ulicach miast, nakładanie na poszczególne instytucje i zakłady pracy obowiązku wyznaczenia określonych grup ludzi na wyjazd. W samym mieście w 1941 r., w pierwszych miesiącach prowadzono akcję masowych przesiedleń. Do dzielnic śródmieścia, do najnowocześniejszych mieszkań wprowadzano napływową ludność niemiecką, usuwając dotychczasowych mieszkańców do żydowskich domów na Kazimierzu, z których poprzednich właścicieli umieszczono w dzielnicy żydowskiej na Podgórzu (ostateczne zamknięcie ghetta nastąpiło 20 III 1941 r.).

Niemcy podjęli szereg akcji eksterminacyjnych wobec ludności Krakowa, wyrażających się m. in. w masowych aresztowaniach i zsyłkach do obozów koncentracyjnych; w czerwcu 1940 r. wysłano pierwszy transport więźniów do Oświęcimia.

Szczególnym objawem terroru hitlerowskiego w Krakowie było uderzenie w polską inteligencję oraz likwidacja oświaty i życia naukowego. W dniu 6 listopada 1939 r. podstępnie aresztowano 183 pracowników nauki, profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej (Sonderaktion Krakau), zaś trzy dni później, 9 i 10 listopada, została przeprowadzona „Zweite Sonderaktion Krakau”, w wyniku której aresztowano kilkudziesięciu profesorów szkół średnich, sędziów, a nawet uczniów. Poważne straty poniosła inteligencja krakowska w czasie przeprowadzonej w końcu 1940 r. tzw. Akcji AB („Ausserordentliche Befriedungsaktion”), tj. masowego wywożenia Polaków do obozów koncentracyjnych. Uderzając w inteligencję chciał okupant pozbawić społeczeństwo nie tylko kulturalnych i twórczych ośrodków, ale przede wszystkim sił kierowniczych wielu dziedzin życia polskiego w mieście. „Te warstwy kierownicze w Polsce, których istnienie już stwierdziliśmy, należy zlikwidować, te zaś, które urosną, musimy wyszukać i w odpowiednim czasie znów usunąć” — głosił wielkorządca GG Hans Frank na spotkaniu z przedstawicielami policji 30 maja 1940 r.

Kolejne ciosy krakowskiemu środowisku naukowemu i kulturalnemu zadawano systematycznie: 16 kwietnia 1942 r. w kawiarni plastyków aresztowano 198 osób, z których większość rozstrzelano w obozie kon-

centracyjnym w Oświęcimiu; o masowych aresztowaniach inteligencji z końcem 1942 r. pisała prasa podziemna, straty wśród twórców kultury i nauki przyniosła tzw. „czarna niedziela” w 1944 r.

Nie sposób w niniejszym szkicu dokonać rejestru wszystkich faktów związanych ze stratami polskiej kultury, nauki. Przypomina się je tylko dlatego, by wskazać na zasadniczo różne warunki działalności konspiracyjnej i wydawniczej w okresie okupacji w Krakowie i Warszawie.

Prasa konspiracyjna wydawana w latach 1939—1945 jest dziś szczególnie cennym dokumentem nieugiętej walki narodu o swoje istnienie, stanowi dowód żywotności narodu i nie zahamowanego rozwoju życia kulturalnego i literackiego. Na kartach konspiracyjnych gazetek wycisnęły ślady nie tylko czcionki ręcznych, prymitywnych drukarni, ale przede wszystkim pozostał na nich ślad specyficznego klimatu okupacyjnych warunków życia i walki przeciw hitlerowskiemu ciemieniu. Wzruszenie ogarnia, gdy badacz bierze dzisiaj do ręki pożątkę już kartki zadrukowane ciasno drobnymi często nieczytelnymi już literami; zwraca uwagę ich mały format, niewielka objętość, która zmuszała anonimowych autorów artykułów i redaktorów do ogromnej zwięzłości w wyrażaniu myśli, przekazywaniu informacji i komentarzy, do maksymalnej oszczędności słowa. Mimo że artykuły i notatki najczęściej nie przekraczały 1—2 stron maszynopisu, treści i idee w nich zawarte wywoływały żywy oddźwięk w społeczeństwie, kształtowały jego postawy, budziły optymizm, chęć walki, nadzieję na zwycięstwo.

Prasa podziemna docierała do różnych środowisk, zdobywając czytelników nawet tam, gdzie do niedawna słowo drukowane było mało dostępne. Szczególnym powodzeniem poza środowiskami miejskimi cieszyła się prasa podziemna na wsi: „Nigdy gazeta nie była tak zachłannie czytana przez polskiego chłopca, jak w czasie okupacji, nigdy z takim entuzjazmem nie witano zniszczonych, marnie wydanych, zadrukowanych świstków, wygniecionych gazetek, jak wtedy, gdy za ich czytanie, przechowywanie i kolportaż groziła śmierć lub obóz koncentracyjny” — pisał Kazimierz Banach („Kamil”), były szef sztabu Komendy Głównej Batalionów Chłopskich, współorganizator centralnej prasy ruchu ludowego („Rocha”) i Batalionów Chłopskich⁵.

Powodzenie prasy podziemnej wynikało z faktu, że hitlerowski okupant, zmierzając do wyniszczenia narodu⁶, do zdławienia kultury polskiej pozbawił społeczeństwo polskie praw wydawania własnej prasy. W *Dzienniku Hansa Franka* zachowały się charakterystyczne wypowiedzi generalnego gubernatora, który tuż po powołaniu na to stanowisko nakreślił linię polityki kulturalnej w stosunku do Polaków. W dniu 31 paździer-

⁵ Cyt. za: S. Jagiełło, J. Nowak, W. Pietruczuk-Karkiewiczowa, *Bataliony Chłopskie*, Warszawa 1964, s. 60.

⁶ Por. T. Kułakowski, *Gdyby Hitler zwyciężył*, Warszawa 1960, s. 22—23.

nika 1939 r., na konferencji w Łodzi, niemal w całości poświęconej problemom kulturalnym, Frank w obecności ministra propagandy Rzeszy Goebbelsa wyraził pogląd, iż cały polski system informacyjny winien być zlikwidowany: „Cała organizacja rozpowszechniania wiadomości musi być zdruzgotana. Polakom nie należy pozostawiać aparatów radiowych, żadnej prasy, która wyrażałaby pewne poglądy, lecz tylko informacyjne dzienniki [...] Będzie rzeczą konieczną podawać Polakom pewne wiadomości za pomocą wielkich megafonów [...]. W większych miastach i na targach będą ustawione stałe megafony, które w oznaczonym czasie będą podawały wiadomości o sytuacji i rozkazy dla Polaków”⁷.

Pierwsze przejawy tego rodzaju polityki dały o sobie znać kilka dni wcześniej. W Krakowie już 10 października 1939 r. wydano zarządzenie zabraniające słuchania audycji radiowych. 26 października 1939 r., gdy weszły w życie dekrety Hitlera, m. in. o administracji okupowanych terenów polskich⁸, ukazał się po raz ostatni „Ilustrowany Kurier Codzienny”, na łamach którego czytamy znamieny komunikat: „W związku z objęciem rządów przez Generalnego Gubernatora i stosownie do wytworzonych nowych stosunków z dniem dzisiejszym wstrzymuje się wydawanie »Ilustrowanego Kuriera Codziennego«, którego miejsce zastąpi urzędowy dziennik informacyjny »Goniec Krakowski«⁹.

W tym miejscu nie od rzeczy będzie przypomnieć, że w Krakowie w chwili wybuchu wojny wychodziły następujące pisma: „Ilustrowany Kurier Codzienny” wraz z popołudniówką „Tempo Dnia” oraz związane z tym wydawnictwem tygodniki: „Światowid”, „Na szerokim świecie”, „Raz, dwa, trzy...”, „Wróble na dachu”, „As”. Oprócz tych pism w Krakowie ukazywał się tygodnik polityczny, organ PSL „Piast”, klerykalny „Głos Narodu”, „Dzwon Niedzielny” — organ Akcji Katolickiej oraz pismo żydowskie „Nowy Dziennik”. 3 września 1939 r. ukazały się ostatnie dzienniki krakowskie, w których pełno było jeszcze optymizmu co do losów wojny i wiary w zwycięstwo.

Po ogłoszeniu urzędowej ewakuacji miast 5 września powstał pod przewodnictwem metropolity Adama Stefana Sapiehy Komitet Obywatelski¹⁰, który zdecydował wydawać tylko jedno pismo jako wspólny organ wszystkich polskich redakcji w mieście — „Gazetę Krakowską”. W tym samym dniu w godzinach popołudniowych ukazał się pierwszy i jedyny numer pisma, bowiem w dniu 6 września do miasta wkroczyli

⁷ H. Frank, *Tagebuch*, t. 1, k. 21—24. Fragm. cyt. za: S. Piotrowski, *Dziennik Hansa Franka*, wyd. 2, Warszawa 1957, s. 113, 254, 396.

⁸ Obwieszczenia Zörnera, Zbiory Muzeum Historycznego m. Krakowa, sygn. 555/IV. Pełne teksty wspomnianych dekretów wraz z komentarzami ogłosił K. M. Pospieszalski, *Hitlerowskie prawo okupacyjne w Polsce*, cz. 1—2, [w:] *Documenta occupationis*, Poznań 1952, t. 5—6, 1958, s. 84—88, 51—54.

⁹ „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 1939, nr 282.

¹⁰ J. Dąbrowski, *Rządy niemieckie w Krakowie*, [w:] *Kraków pod rządami wroga. 1939—1945*, Kraków 1946, s. 8.

Niemcy i pismo zostało zawieszono. Większość dziennikarzy opuściła miasto, ogarnięta powszechną paniką. Pozostali nieliczni, którzy pod kierunkiem redaktora L. Szczepańskiego zdecydowali wydawać „Dziennik Krakowski” jako organ pracowników koncernu wydawniczego IKC. Żywot tej gazety był bardzo krótki: łącznie wydano 6 numerów w dniach od 8 do 13 września. Dzień później wznowiono wydawanie „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, kontrolowanego całkowicie przez Niemców, wszyscy bowiem polscy dziennikarze otrzymali zwolnienie z pracy, naczelnego zaś redaktora dra Józefa Flacha zastąpili hitlerowcy: Lüdeman Reischer oraz Hans Dürr.

Na miejsce zlikwidowanej prasy polskiej okupant powołał do życia hitlerowskie pisma informacyjne wydawane w języku polskim, których „gadzinowy” charakter wyraźnie został określony postępowaniem Emila Gassnera, najpierw referenta prasowego, a następnie szefa prasy w „rządzie” GG¹¹.

14 kwietnia 1942 r. na konferencji w sprawach prasowych oświadczył on: „W myśl wskazówek udzielonych mi pierwotnie miałem starać się o to, aby prasa była narzędziem do podawania do wiadomości rozporządzeń władz niemieckich, ewentualnie jeszcze do ogłaszania komunikatów wojskowych [...]. Następnie zgodnie z polityką Gubernatora Generalnego przeszło się do mówienia Polakom tego, co było konieczne. Stawiano im przed oczami to, co mogło przynajmniej wzmocnić w nich przekonanie, że potęga niemiecka jest niezwyciężona”.

Objasniając zaś szczegółowo środki, jakimi się posługiwał Presseschef der Regierung des Generalgouvernements, Gassner powiedział: „Niemieccy redaktorzy całkowicie kierują prasą polską. Zadaniem ich jest przeprowadzenie kontroli. Polacy otrzymują do przetłumaczenia tylko materiał wskazany przez redaktorów niemieckich. Przetłumaczone artykuły czyta redaktor Niemiec, mówiący po polsku [...]. W ostatniej instancji prasę polską kształtuje niemiecki redaktor naczelny, który biegle mówi po polsku”¹².

Czołową rolę w niemieckiej akcji propagandowej na terenie tzw. Generalnego Gubernatorstwa przypisywano prasie, gdyż Polakom zabroniono słuchania radia, co uregulowano specjalnymi zarządzeniami. Tak np. w ślad za zarządzeniami z 10 października 1939 r., zabraniającym słuchania obcych audycji oraz z 15 grudnia o konfiskacie i oddaniu aparatów radiowych, komisarz miejski w Krakowie Ernst Zörner 11 stycznia 1940 r. polecił w terminie do 25 stycznia tegoż roku oddać wszelki sprzęt

¹¹ Szczegóły związane z funkcjonowaniem urzędu prasy i tzw. „Presseschef der Regierung des Generalgouvernements” zawarte są w art. L. Dobroszyckiego *Założenia i organizacja prasy niemieckiej w języku polskim w tzw. Generalnej Guberni w latach 1939—1945 w świetle dokumentów*, „Rocznik Historii Czołowiec Polskiego” t. 6, z. 1, s. 245—280.

¹² *Dziennik Hansa Franka*, s. 118—119.

radiowy i zlikwidować anteny¹³. Zamiast tego dla mieszkańców podwawelskiego grodu zamontowano w najruchliwszych punktach miasta głośniki, przez które nadawano rozmaite rozporządzenia, komunikaty i audycje propagandowe¹⁴.

Wśród pism przeznaczonych dla ludności polskiej ukazywało się zaledwie 8 dzienników, spośród których jeden, przeznaczony dla mieszkańców Krakowa, nosił tytuł „Goniec Krakowski” (nakład 60 tys. egz.)¹⁵. Ich wydawcą był koncern prasowy „Zeitungsverlag Krakau—Warschau. G.m.b.H”, powołany dekretem H. Franka z dnia 15 XI 1939 powstały na bazie zlikwidowanych majątków polskich wydawnictw prasowych, którego centrala mieściła się w dawnym Pałacu Prasy w Krakowie, przy ul. Wielopole 1. Poza „Gońcem” w 1940 r. zaczęto wydawać najpierw dwutygodnik, a następnie tygodnik „Ilustrowany Kurier Polski” (od 28 II), „7 dni” (od 11 V) oraz pismo pornograficzne „Fala”. Zaczęto też wydawać czasopisma fachowe o niezbyt wysokim poziomie, np. „Siew”, „Ogrodnictwo”, „Rolnik”, „Mały Inwentarz”, „Pszczelarz” (wyd. „Agrar—Verlag—Ost.D.m. b.H”), „Kolejarz” (wyd. Generaldirektion der Ostbahn), „Zdrowie i Życie” (wyd. Abteilung Gesundheitswesen), „Ster”, „Zawód i Życie” (wyd. Hauptabteilung Wissenschaft und Unterricht). W sumie na ziemiach polskich, okupowanych przez hitlerowców w latach 1939—1945, ukazywało się niespełna 40 tytułów prasy „gadzinowej” w języku polskim, w tym 8 dzienników, 6 tygodników, 2 miesięczniki, około 20 czasopism fachowych. Dla uzyskania pełniejszego obrazu polityki wydawniczej okupanta stan ten można skonfrontować z sytuacją na polskim rynku wydawniczym tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej. Ukazywało się wtedy w Polsce około 2500 czasopism w języku polskim, w tym 234 dzienników¹⁶. Przeciętnie ukazywało się dziennie ponad 2 mln. 100 tysięcy egzemplarzy.

Jak wspomniano, prasę dla Polaków redagowali i kontrolowali niemieccy redaktorzy oraz kilkanaście osób pochodzenia polskiego, które za-

¹³ Obwieszczenie F. Zörnera, Zbiory Muzeum Historycznego m. Krakowa, sygn. 562/IV; Rozporządzenie o konfiskacie i oddaniu aparatów radiowych z dnia 15 XII 1939, „Veordnungblatt des Generalgouverneurs für die besetzten polnische Gebiete”, 1939, nr 13, s. 225—226.

¹⁴ *Das Deutsche Generalgouvernement Polen*, Kraków 1940, s. 303; Dąbrowski, *op. cit.*, s. 19.

¹⁵ Oprócz „Gońca Krakowskiego” ukazywały się: „Nowy Kurier Warszawski” (od 11 X 1939), „Kurier Częstochowski” (od 4 XI 1939), „Nowy Głos Lubelski” (od 20 I 1940), „Dziennik Radomski” (od 1 III 1940), „Kurier Kielecki” (od 1 III 1940), „Gazeta Lwowska” (od 9 VIII 1941), „Nowy Czas” (koniec 1939), „Gospodarka Wyżywienia”, „Las i Drewno”, „Rzemiosło”, „Spółdzielca”, „Twórczość Gospodarcza”, „Wzorowa Gospodarka”, „Nowiny—Gazeta Ścienna dla Wsi Polskiej”.

¹⁶ Por. W. Chojnacki, *Działalność wydawnicza polskiego ruchu oporu 1939—1945*, „Kwartalnik Historyczny”, 1970, z. 3, s. 754—761; W. Władyka, *Prasa codzienna w Polsce (1918—1939). Charakterystyka statystyczna*, „Rocznik Historii Ciasopiśmiennictwa Polskiego”, t. 13, z. 2, s. 137—155.

deklarowały gotowość współpracy z Niemcami. Takimi byli np. Feliks Burdecki („Ster”, „Zawód i życie”, „Przełom”), Jan Emil Skiwski („Przełom”), Piotr Paliwoda-Matiolański („Ilustrowany Kurier Polski”), Włodzimierz Długoszewski („Goniec Krakowski”), Tadeusz Starostecki („Kurier Częstochowski”) oraz dziennikarze związani z „Nowym Kurierem Warszawskim” (Zygmunt Kawecki, Stanisław Brochwicz, Wiktor Horain, Józef Mazur, Aleksander Schedlin-Czarliński, Józef Sierzputowski). Społeczeństwo polskie jednak w swej masie dość jednoznacznie oceniło prasę wydawaną przez okupantów, czego wyrazem były wypowiedzi na łamach podziemnych pism wydawanych przez polski ruch oporu. W wydawanym przez Tajną Organizację Wojskową piśmie „Sprawy Polskie”, w grudniowym numerze z 1939 r. czytamy znamienne ocenę: „Nędzne szmaty udające czasopisma, nikczemne świstki okupacyjne redagowane przez szuje oddane służbie u wroga, codzienne nagrobne sentencje Ojczyźnie naszej drukują, w napuszonych enuncjacjach zarozumiałych i głupich urzędników, w bezczelnych ich ogłoszeniach pisanych tak plugawą polszczyzną, że papier je ledwie znieść może. W skąpych wieściach ze świata hymny na cześć potęgi Niemiec, zaś na pohybel wszelkim nieprzyjaciołom »Trzeciej Rzeszy«, naigrywania nad ich rzekomą nędzą — pieją pismaki wysługujące się za lichy grosz śmiertelnemu wrogowi ojczyzny [...]”¹⁷.

Podobną opinię wyrażały inne pisma, a wśród nich popularny w czasie wojny organ SZP—ZWZ—AK „Biuletyn Informacyjny”, który pisał: „Prasą gadzinową nazywamy czasopisma — gady, zdradliwie oblekające się w skórę polskiej mowy, aby jadem swej treści zatruwać organizm polskiego narodu. Mowa drukowana tych pism jest polska, a mózg i ręką nimi kierujące — niemieckie”.

Na tle przedstawionej sytuacji staje się w pełni zrozumiała doniosła rola prasy konspiracyjnej. Jej powstanie stało się koniecznością historyczną. Stanowiła ona bowiem nie tylko źródło rzetelnej, pełnej informacji o wydarzeniach politycznych, o sytuacji na frontach, lecz także w określony sposób wpływała na kształtowanie postawy społeczeństwa wobec okupanta. Na miejsce więc rozbitej i zlikwidowanej przez hitlerowców prasy już w pierwszych tygodniach okupacji zaczęły się ukazywać pisma konspiracyjne, których liczba stale się powiększała. Proces ten był między innymi wynikiem powstawania licznych tajnych organizacji wojskowych, grup politycznych, które za cel stawiały walkę z wrogiem.

W rozwijającej się żywiolowo konspiracji krakowskiej — podobnie jak w całym okupowanym kraju — zarysowały się dwa nurty. Jeden, związany z działalnością rządu emigracyjnego, reprezentowały organizacje wojskowe i polityczne, będące kontynuacją istniejących przed wojną stronnictw politycznych (narodowcy, prawicowi socjaliści, ludowcy),

¹⁷ *Prasa gadzinowa*, „Sprawy Polskie”, 1939, nr 1, s. 9 (z dnia 24 XII).

które stały na gruncie ustroju burżuazyjnego, operując hasłami solidaryzmu narodowego i stale rozbudowywaną teorią „dwóch wrogów”. Drugi tworzyli komuniści, radykalni ludowcy, lewicowi socjaliści oraz przedstawiciele radykalnie nastawionej inteligencji, krytycznej wobec sanacji i ludzi odpowiedzialnych za klęskę wrześniową.

Prawicowy nurt miał początkowo stosunkowo korzystne warunki rozwoju, gdyż występując w imieniu rządu londyńskiego i głosząc hasła niepodległościowe przy pozorach apolityczności i ponadpartyjności armii podziemnej, miał ułatwiony dostęp do wielu warstw społeczeństwa, a szczególnie do młodzieży. Wśród organizacji wojskowych najpoważniejszą rolę odgrywała Służba Zwycięstwu Polsce (SZP), na bazie której w styczniu 1940 r. powstał Związek Walki Zbrojnej (ZWZ)¹⁸. Jego działalność w Krakowie poprzedziły poczynania konspiracyjnej Organizacji Orła Białego (OOB), Związku Orła Białego (ZOB) oraz Tajnej Organizacji Wojskowej (TOW), które powstały na przełomie września i listopada 1939 r. Z innych grup konspiracyjnych, założonych przez byłych oficerów w tym samym czasie w Krakowie, wymienić należy Organizację Wojskową Krakowa, Polską Organizację Wojskową¹⁹ czy też grupę bojową „Silesia”, w skład której wchodziłi nauczyciele Krakowa i Śląska, a także byli powstańcy śląscy.

Krakowskie podziemie polityczne miało jeszcze bardziej skomplikowany charakter. Jesienią 1939 r. zaczęły działać grupy socjalistów związanych z dawną PPS, które w 1940 r. stworzyły konspiracyjną organizację pod nazwą Ruch Mas Pracujących Miast i Wsi — Wolność, Równość, Niepodległość. W listopadzie 1939 r. powołano do życia konspiracyjny Okręgowy Komitet Robotniczy PPS (Zygmunt Żuławski, Mieczysław Bobrowski, Józef Cyrankiewicz, Stefan Rzeźnik, Marian Bomba, Zygmunt Bocian, Antoni Pajdak, Stanisław Cekiera, Adam Rysiewicz). W końcu października 1939 r. utworzony został konspiracyjny ośrodek partii opozycji przedwojennej zwany Krakowskim Komitetem lub Krakowskim Porozumieniem Międzypartyjnym (PPS — Zygmunt Żuławski i Józef Cyrankiewicz; SL — Zygmunt Lasocki, Stanisław Mierzwa; SN — Stanisław Rymar, Tadeusz Surzycki; SP — Władysław Tempka, Karol Holleka), przekształcony w maju 1940 r. w Okręgowy Komitet Porozumiewawczy. W początku grudnia ukształtowało się konspiracyjne Okręgowe Kierownictwo Stronnictwa Ludowego „Las” (Władysław Kiernik, Zygmunt Lasocki, Mieczysław Kabat, Józef Migala, Józef Marcinkowski, Stanisław Mierzwa, Jan Witaszek). W tym miesiącu grono komunistów,

¹⁸ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, Londyn 1950—1962, t. 3: *Armia Krajowa*, s. 102. Zob. nadto: T. Rawski, Z. Stąpor, J. Zamojski, *Wojna wyzwolenicza w latach 1939—1945*, Warszawa 1966, s. 213—223.

¹⁹ Por. S. Dąbrowa-Kostka, *W okupowanym Krakowie, 6 IX 1939—18 I 1945*, Warszawa 1972, s. 22—26; T. Wroński, *Kronika okupowanego Krakowa*, Kraków 1974, s. 24—66.

radykałnych ludowców i lewicowych demokratów stworzyło antyfaszystowską organizację podziemną (Mieczysław Lewiński, Pelagia Lewińska, Ignacy Fik, Helena Fikowa, Tadeusz Pilc).

Każda z tych organizacji czy grup starała się posiadać własne pismo dla szerzenia swojego programu lub też pismo o charakterze informacyjnym (biuletyn), które nieraz było jedynym dowodem działalności grupy²⁰. Nie brakowało też inicjatyw indywidualnych. Prasa konspiracyjna, początkowo wydawana w stosunkowo niewielkich nakładach i przy pomocy prymitywnych środków technicznych, z biegiem czasu, w miarę narastania ruchu oporu, a także wzrostu sporów politycznych i ideowych w łonie samego społeczeństwa polskiego, objęła prawie wszystkie dziedziny życia społecznego, zjednała do współpracy najlepszych publicystów, polityków i literatów. Powstawać zaczęły liczne pisma specjalistyczne. Obok dużej ilości pism o charakterze informacyjnym (biuletyny, dzienniki), informacyjno-programowym i teoretyczno-programowym ukazywały się czasopisma specjalistyczne: społeczno-kulturalne, literackie, satyryczne, gospodarcze, wojskowe, harcerskie. Ponadto ukazywała się prasa konspiracyjna w języku niemieckim o charakterze dywersyjnym.

W tym miejscu trzeba przypomnieć, że Kraków należał do najaktywniejszych — obok Warszawy — ośrodków antyhitlerowskiej dywersji, którą od kwietnia 1941 r. do kwietnia 1944 r. kierowała wyspecjalizowana komórka Komendy Głównej AK pod nazwą „N” („Niemcy”). Początkowo była ona referatem w BIP, a od października 1941 r. stała się Samodzielnym Podwydziałem z własną strukturą organizacyjną i agendami w terenie, w tym i w Krakowie. Celem akcji „N” było prowadzenie szerokiej działalności dywersyjno-propagandowej wśród niemieckiej administracji i ludności pochodzenia niemieckiego na terenach Generalnego Gubernatorstwa, a także wśród żołnierzy Wehrmachtu, mającej wywołać stany niepokoju i depresji oraz przekonanie o istnieniu niemieckiego antyhitlerowskiego ruchu oporu. Działalność ta stanowiła ważny odcinek wojny psychologicznej. W wojnie tej szczególną rolę odgrywała akcja wydawnicza: odezwy, nalepki, rysunki, listy, a przede wszystkim prasa wydawana w języku niemieckim przez polskie podziemie, przez podziemia akowskie oraz organizacje związane i niezwiązane z Delegaturą Rządu. Rezultatem tej działalności były pisma: „Der Hammer” (od lipca 1941), który zmienił tytuł na „Der Durchbruch” (od lutego 1942), „Der Soldat” (od września 1941), „Der Frontkämpfer” (1942), „Der Klabautermann” (1942), „Die Ostwache” (od września 1942), „Die Zukunft — —Przyszłość” (od stycznia 1943).

W Krakowie czynne były dwie grupy prowadzące akcję „N”: jedna

²⁰ Por. S. Płoski, *Przedmowa do Centralnego katalogu polskiej prasy konspiracyjnej*, Warszawa 1962, s. 5; tenże, *Wstęp do: B. Golka, Prasa konspiracyjna „Rocha” 1939—1945*, Warszawa 1960, s. 7; *Guide of the Polish Press Exhibition 1939—1949 (Przewodnik po wystawie prasy polskiej)*, Londyn 1950, s. 3 i 9.

skupiona wokół Delegatury, druga związana ze Stronnictwem Demokratycznym. Ta druga grupa wydawała dwa pojedyncze numery czasopism w języku niemieckim: „Germania” (1943), „G.G.—Nachrichten” (1943). W Krakowskiem, w niezwykle aktywnym ośrodku ruchu oporu w Nowym Targu, wojskowa organizacja podziemna Konfederacja Tatrzańska wydawała wcześniej dywersyjny miesięcznik pt. „Der Freie Deutsche” (VIII 1941—I 1942), redagowany przez Aleksandra Stromengera i Bernarda Mroza²¹. Innym przejawem wydawniczej działalności dywersyjnej było wydanie dwóch numerów lewego „Gońca Krakowskiego”, które wyglądem zewnętrznym i techniką druku odpowiadały „gadzinowemu” piśmie, wydawanemu przez okupanta hitlerowskiego pod tym samym tytułem. Jeden numer ukazał się z datą 4 lipca 1943 r. jako wydanie nadzwyczajne bez numeru i z datą 1 grudnia 1943 r. jako nr 282 (rocznik 5). Była to inicjatywa Kierownictwa Walki Podziemnej, której techniczna realizacja należała do Konspiracyjnych Wojskowych Zakładów Wydawniczych AK w Kosocicach i drukarni Edwarda Jantona w Wieliczce²².

Ustalając rejestr pism konspiracyjnych różnych ugrupowań wojskowych, politycznych lub wydawanych z inicjatyw indywidualnych w Krakowie, daleko wychodzi się poza ustalenia zawarte w *Centralnym katalogu prasy konspiracyjnej*. Na odnotowane w nim 1123 tytuły pism konspiracyjnych w 584 wypadkach jako miejsce wydania ustalono Warszawę i województwo warszawskie²³, a tylko w 155 Kraków i województwo krakowskie (Kraków — 96). W późniejszych publikacjach liczba pism wydawanych w samym Krakowie stale ulegała zwiększeniu²⁴. Na podstawie

²¹ O akcji „N” por. m. in. *Akcja „N”. Wspomnienia*, pod red. H. Auderskiej i Z. Ziółka, przedm. S. Okęcki, Warszawa 1972; W. Góra, S. Okęcki, *Walczyli o nowe Niemcy*, Warszawa 1971; A. Stromenger, *Człowiek z zakalem*, Warszawa 1970; S. Leczykiewicz, *Konfederacja Tatrzańska*, Warszawa 1969; Z. Ziółek, *Dywersja antyhitlerowska wśród Niemców*, „Za wolność i Lud”, 1957, nr 3—4; *Z dziejów polskiego ruchu oporu. Akcja „N”, „Prawo i Życie”*, 1966, nr 20 i 22; *Polska dywersja wśród Niemców*, „Życie i Myśl”, 1966, nr 4; *Byłem redaktorem „Der Soldat”, „Kultura”*, 1968, nr 43.

²² Szerzej o tym zob. J. Sawajner, *W podziemiach tajnej drukarni*, Kraków 1947; S. Ziemia, *Wspomnienia wojenne. Lewe wydanie „Gońca Krakowskiego”*, „Życie Literackie”, 1961, nr 29; tenże, *O krakowskich drukarzach*, „Życie Literackie”, 1961, nr 30; T. Seweryn, *Wspomnienia wojenne. Do rodowodu lewego „Gońca Krakowskiego”*, „Życie Literackie”, 1961, nr 36; M. Szypuła, *Działalność konspiracyjnych Zakładów Wydawniczych AK w Kosocicach, Lusinie i Wrząsowicach. 1942—1945*, „Studia Historyczne”, 1969, z. 1, s. 81—107; tenże, *Lewy „Gońiec Krakowski”*, „Dziennik Polski”, 1966, nr 191; W. Wierzewski, *Jak w 1943 roku podrobiono „Gońca”*, „Dookoła Świata”, 1966, nr 9, s. 6—7.

²³ Śluszniej należałoby się posługiwać określeniem dystrykt warszawski czy krakowski, jako że pojęcie województwa w latach nas interesujących nie było używane.

²⁴ J. Kucia, w *Krakowskiej prasie konspiracyjnej 1939—1945* (s. 44—45) wyliczał 111 tytułów pism podziemnych wydawanych w Krakowie. Autor niniejszego studium odnalazł 117 tytułów (*Krakowskie pismo konspiracyjne z lat 1943—1944 „Watra”*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, t. 13, z. 2, s. 157).

licznych badań, analiz zachowanych egzemplarzy pism konspiracyjnych ustalono, że w latach 1939—1945 w Krakowie ukazywało się 154 tytuły pism, których wydawcami były różne grupy wojskowe, organizacje i partie polityczne, środowiska społeczne, a także pojedyncze osoby, nie związane bliżej z żadnymi określonymi organizacjami o zabarwieniu politycznym.

Do najważniejszych pism, które ukazały się już w pierwszych tygodniach okupacji w Krakowie, należały „Nakazy Dnia”, powielany tygodnik informacyjny, wydawany przez grupę nauczycieli skupionych w Krakowsko-Śląskim Okręgu Związku Orła Białego, dawnego Związku Strzeleckiego (1939—1941). We wrześniu 1939 r. w Krakowie polskie władze wojskowe pozostawiły grupę wojskowych, która miała przejąć kierownictwo wcześniej przygotowanej siatki dywersyjno-wywiadowczej. Na jej czele stanął mjr rezerwy Kazimierz Kierzkowski („Prezes”), a wśród oficerów byli m. in. ppłk. Henryk Kowalówka („Oset”), mjr dypl. Paweł Zagórowski („Strzemię”), kpt. Ryszard Margosz („Brzoza”). 23 września utworzyli oni konspiracyjną organizację „Orzeł Biały”, którą później podporządkowano Służbie Zwycięstwu Polski, a wraz z nią ZWZ. Od 1 listopada 1939 r. zaczęto wydawać i kolportować pismo „Nakazy Dnia”, przeznaczając to pismo głównie dla środowisk inteligenckich (nakład pisma 800 egz.)²⁵. Obok tego pisma zaczęły się ukazywać i inne: „OP” [Obrońcy Polski] — pismo powielane, ukazujące się nieregularnie, wydawane przez Komendę Obrońców Polski (1939—1941), miało charakter programowy.

W połowie września 1939 r. w Krakowie została zorganizowana grupa bojowa „Silesia” przez Tadeusza Jakuba Dobrowolskiego, Miłosza Sołtyśa, wizytatora szkół z Katowic, dr Mieczysławę Dobrowolską, prof. Alfreda Kowalskiego i innych. 19 września 1939 r. wymieniona grupa wydała pierwszą gazetkę „Polska żyje”, „2-stronicową, wzywającą społeczeństwo do zachowania godnej Polaków postawy, podając równocześnie szereg komunikatów radiowych”²⁶. Pismo redagowane było przez Tadeusza Jakuba Dobrowolskiego we współpracy z Marią Chrzanowską, Marią Działianką, Mieczysławą Dobrowolską, Heleną Moskwa-Fikową, Alfredem Kowalskim, Stefanią Mackiewicz, Heleną Spoczyńską²⁷. Pismo zmie-

²⁵ Z materiałów Delegatury Rządu wynika, że „Nakazy Dnia” były organem przeznaczonym dla inteligencji, podobnie jak „Wiadomości Polskie” (Wykazy prasy konspiracyjnej, CA KC PZPR, sygn. 202/III—93). Zob. też Z.W. Janke, *Służba Zwycięstwu Polsce — Związek Walki Zbrojnej — Armia Krajowa na Zachodnim Podgórzu Beskidzkim (1939—1944)*, „Najnowsze Dzieje Polski”, 1968, t. 12, s. 88; J. Jarowiecki, *Krakowskie konspiracyjne pismo satyryczne „Na ucho” 1943—1944*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, 1966, z. 24, s. 73.

²⁶ T. J. Dobrowolski, Ankieta CKW PPS o udziale w walkach z okupacją niemiecką w latach 1939—1945, CA KC PZPR, z. 622,teczka osobowa. Nadto: Dodatkowy opis udziału w walce z okupantem hitlerowskim 1939—1945, tamże.

²⁷ T. J. Dobrowolski, Relacja napisana dla b. Instytutu Pamięci Narodowej; List T. J. Dobrowolskiego do redakcji „Przeglądu Socjalistycznego” z 19 stycznia 1948 r., CA KC PZPR, 386.

niło następnie tytuł na „Wytrwamy i zwyciężymy”, ukazywało się do 15 stycznia 1940 r. „W połowie stycznia 1940 r. nawiązał nowo powstały ZWZ kontakt z naszą grupą »Silesia«, przejął nasz podziemny tygodnik, poruczając mi nadal redakcję. Odtąd wychodził tygodnik pod tytułem »Głos Ludu« (Gazeta dla Naszej Wsi), później »Głos Wsi« odbijany w ilości ok. 1000—1500 sztuk na powielaczu, a jesienią na małej ręcznej drukarence w ilości 5000 sztuk tygodniowo. Redakcję tych tygodników prowadziłem nieprzerwanie aż do dnia 26 maja 1941 r. Kolportaż załatwiały częściowo organizacje ludowe i robotnicze, a egzemplarze »Głosu Ludu« docierały do Przeworska, Jarosławia i Przemysła” — wspominał T. J. Dobrowolski²⁸.

Równoległe z tymi pismami, przeznaczonymi dla środowisk wiejskich, na przełomie lat 1939—1940 grupa „Silesia” wydawała w Krakowie dla czytelników miejskich pismo zatytułowane „Polski Dzwon”, redagowany przez mgr Zamorskiego (imienia nie udało się ustalić), b. urzędnika Banku Gospodarstwa Krajowego w Krakowie. Był to tygodnik powielany, którego żywot zakończył się w momencie aresztowania głównego redaktora przez gestapo w lecie 1941 r. Wywieziony do Oświęcimia — tam zginął. W październiku 1940 r. redakcja „Polskiego Dzwonu” wydała ulotkę wzywającą do zachowania wierności krajowi i swemu narodowi oraz do podjęcia walki z okupantem²⁹.

W grudniu 1939 r. grupa byłych harcerzy, która przeszła do konspiracji, zaczęła wydawać w postaci maszynopisu „Informacje Radiowe” zamieszczające materiały z nasłuchu radiowego. Redaktorem był Wacław Borelowski, współpracowali z nim Kazimierz Wajdziński („Słowianin”) i Leszek Guzy („Broniec”, „BC”). Nasłuch radiowy prowadzony był przez Cyrusa-Sobolewskiego w Myślenicach, całość materiału dostarczana była do Krakowa przez łączników, m. in. Józefa Szczerbę („Żbik”), Stanisława Szczerbę („Linus”), Annę Struś („Szarotka”, „Hanka”), Bohdana i Eugeniusza Kosiarskich. „Informacje Radiowe” przygotowywane były (drukowane) przy ul. Długiej 64. Od kwietnia 1940 r. „Informacje Radiowe”

²⁸ Dodatkowy opis udziału w walce z okupantem hitlerowskim 1939—1945, CA KC PZPR, z. 622. Relację Dobrowolskiego potwierdzili: Juliusz Kuźniak (szef Propagandy Inspektoratu Okręgu Kraków), Tadeusz Mildner, Alfred Kowalski (por. J. Jarowiecki, *Krakowskie konspiracyjne pismo satyryczne „Na ucho”...*, s. 74). Zakwestionować zatem trzeba informację w *Centralnym katalogu polskiej prasy konspiracyjnej* o tym że „Głos Ludu” oraz „Głos Wsi” były pismami Stronnictwa Ludowego (poz. 215—241). Podobną pomyłkę popełnił Tadeusz Wroński (*Kronika okupowanego Krakowa*, Kraków 1974, s. 434).

²⁹ Teczka osobowa Tadeusza Jakuba Dobrowolskiego, CA KC PZPR, z. 622. W tym stanie rzeczy należy uznać za mylną informację zawartą w *Centralnym katalogu polskiej prasy konspiracyjnej* oraz w *Kronice okupowanego Krakowa*, jakoby „Dzwon Polski” ukazywał się z inicjatywy indywidualnej (poz. 652, s. 437). Pismo zostało odnotowane przez Departament Informacji i Prasy Delegatury Rządu (Wykaz polskiej prasy podziemnej. Zestawienie na dzień 1 I 1943, CA KC PZPR, sygn. 202/III—93, s. 51).

zmieniły nazwę na „Przegląd Polski”. W numerze 200 „Przeglądu Polskiego” z 23 stycznia 1944 r. czytamy znamienne wspomnienia: „Październikowy wieczór 1939 r. w Krakowie, w małym przytulnym pokoiku gwarzy grupka młodych [...]. Zbrojne zmagania z wrogiem zakończyły się niewolą, czy uznajemy się za zwyciężonych? Nie! [...] Będziemy krzewić ducha zwątpiałym [...] Prymitywnymi narzędziami wystrugany został z drzewa powielacz. Na nieco spaczonyj ramce rozciągnięta jedwabna pończocha damska imitować ma siatkę. Trochę nadto się rozciąga, ale wałek z klocka obciążonego kawałkami dętki rowerowej zadowolająco spełnia swe zadanie. Grudzień 1939 — zaczynamy [...] Maszynista jednym palcem starannie wystukuje dwie stroniczki »Informacji Radiowych« [...] Po paru tygodniach »Informacje Radiowe« zmieniają tytuł na »Przegląd Polski«”³⁰.

W końcu 1939 r. zaczęło się ukazywać pismo pt. „Grunwald”, którego wydawcą była grupa inteligencji krakowskiej o tej samej nazwie. Pismo redagowała Bogusława Czuprynowna, współpracowali z nią: Zdzisław Kosiek, Maria Grabowska, Bolesław Głębowicz, Julian Oszacki, Emil Dańko. W mieszkaniu tego ostatniego, przy ul. Potockiego, pismo było odbijane w postaci maszynopisu. Stroną graficzną pisma zajmowała się Jolanta Stankiewicz³¹.

Na przełomie lat 1939—1940 ukazywało się pismo informacyjno-programowe Tajnej Organizacji Wojskowej pt. „Ku pokrzepieniu. Biuletyn Tygodniowy” w postaci maszynopisu. Redakcja mieściła się przy ul. Kościuszki 88, ale istniały też punkty przebitkowe przy ul. Starowiśniej 54, oraz na Prądniuku Czerwonym³².

W miarę rozbudowy szeregów konspiracji, powstawania coraz liczniejszych, a zarazem różnorodnych ugrupowań politycznych, organizacji wojskowych, zaczęły się stosunkowo regularnie ukazywać konspiracyjne dzienniki, które w pierwszych latach okupacji w dużym stopniu miały charakter biuletynów informacyjnych. Były one redagowane przede wszystkim w oparciu o wiadomości z nasłuchu radiowego i nosiły cha-

³⁰ Od 1 do 200, „Przegląd Polski”, nr 4 (200) z 23 I 1944. Wyd. A. Ustaleń dokonano na podstawie relacji i wywiadów (Zbigniew Śniegowski, Anna Marszałek-Struś, Kazimierz Cyrus-Sobolewski, Helena Krzyk z d. Szczerba); por. J. Jarowiecki, *Biografia poety i konspiratora*, wstęp do: E. Kolanek, *Zakonspirowany pejzaż. Wiersze wybrane*, Kraków 1973, s. 13; tenże, *Krakowskie pismo konspiracyjne z lat 1943—1944 „Watra”*, s. 157.

³¹ Ustalenia na podstawie wywiadów (T. Kwiatkowski, Z. Kosiek, B. Czuprynowna). Nadto: T. Kwiatkowski, *List do redakcji „Zeszytów Prasoznawczych” z dnia 29 1971* (kopia w zbiorach autora). O piśmie „Grunwald” zob. J. Jarowiecki, *Biografia poety i konspiratora*, s. 13; tenże, *Krakowskie pismo konspiracyjne z lat 1943—1944 „Watra”*..., s. 157; J. Kucia, *Dyskusja o krakowskiej prasie konspiracyjnej 1939—1945, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1973, nr 1, s. 52.*

³² Redaktorem pisma prawdopodobnie był ks. Władysław Świżek, ale nie udało się tego na pewno ustalić.

rakterystyczne tytuły: „Dziennik Radiowy”, „Głos Polski. Komunikat”, „Komunikat Wolnej Polski”, „Komunikat OP”, „Komunikat Wojenny”, „Przegląd Radiowy”. W niektórych pismach zamieszczono charakterystyczne informacje, jak np. w „Przeglądzie Polskim”: „Dla informacji Czytelników »PP«. Biuletyny »PP« opracowane są na podstawie wiadomości podawanych przez radiostacje angielskie, sowieckie, szwajcarskie i jugosłowiańskie w języku polskim, niemieckim i czeskim”³³.

Miało to kilka przyczyn. Prawie wszystkie redakcje zaczynały pracę od powielania wiadomości radiowych, a niejednokrotnie impulsem do rozpoczęcia działalności wydawniczej było posiadanie lub zdobycie aparatu radiowego. W początkowym okresie konspiracji wśród różnych metod walki z wrogiem na plan pierwszy wysowano działalność propagandową, prowadzoną przy użyciu różnych środków, a przede wszystkim poprzez prasę podziemną.

W pierwszych miesiącach okupacji społeczeństwo wstrząśnięte klęską wrześniową, nie ogarniając jeszcze jej ogromu i licząc na szybką ofensywę aliantów na Zachodzie, która przyniosłaby klęskę Niemiec i rychłe wyzwolenie kraju, spragnione było przede wszystkim rzetelnej i szybkiej informacji o wydarzeniach politycznych, o przebiegu działań wojennych, o sytuacji w kraju. Stąd też najbardziej rozpowszechnioną i prawie jedyną formą prasy były w tym okresie biuletyny radiowe. Nie tylko organizacje, grupy wojskowe lub powstające stronnictwa, lecz nawet energiczniejsze i ruchliwsze jednostki prowadziły nasłuch i rozpowszechniały wiadomości zdobyte tą drogą ustnie lub w formie pisanych i powielanych komunikatów.

Pomimo poniesionej klęski nastroje ogólne cechował raczej optymizm i niczym nie uzasadniona wiara w rychły i pomyślny koniec wojny. Kolportowane pisma uważały za swój obowiązek optymizm ten krzewić. Ale oprócz akcji informacyjnej na łamach tajnej prasy wiele miejsca poświęcono omówieniu świeżo przeżytych wypadków.

Ton wypowiedzi ulega jednak pewnej ewolucji. Rozpoczęcie działań wojennych w Norwegii i jej upadek zachwiały nieco nastrojami mieszkańców Krakowa, lecz początek kampanii francuskiej znów wywołał nawrót optymizmu; przekonanie o sile aliantów dominowało we wszystkich pismach, snuto analogie do wydarzeń wojennych z lat 1914—1918. Być może wpływ na te odczucia miały audycje radiowe nadawane w języku polskim z Tuluzy. Departament Informacji i Prasy Delegatury Rządu oceniając sytuację w propagandzie podziemia stwierdzał: „zasługą ogromną tajnej prasy w tym krytycznym momencie było, iż umiała się ona przeciwstawić silnej depresji, która ogarnęła znaczną część społeczeństwa

³³ „Przegląd Polski”, nr 45 z 11—18 X 1940, s. 2. Z pozostałych wymienionych tytułów „Głos Polski. Komunikat” oraz „Komunikat Wolnej Polski” odnotowane zostały przez Departament Informacji i Prasy Delegatury Rządu (*Polska prasa podziemna w okresie okupacji*, CA KC PZPR, sygn. 202/III—93).

[...]. Prasa tajna potrafiła przestawić nastroje społeczeństwa i przygotować je do liczenia się z koniecznością przetrwania ciężkiego i długotrwałego przebiegu wojny, zachowując jednocześnie wiarę w ostateczny zwycięski koniec³⁴.

Po upadku Francji rola prasy podziemnej w Krakowie — podobnie zresztą jak w całym okupowanym kraju — znacznie wzrosła; została ona rozbudowana ilościowo i jakościowo. Było to rezultatem skonsolidowania się zespołów redakcyjnych, a także uporządkowania spraw nasłuchu radiowego oraz nowo powstałych agencji informacyjnych. Dostarczały one ścisłych i rzeczowych informacji, eliminując plotkę polityczną, co pozwalało zespołom redakcyjnym i różnym kręgom czytelników na realną i trzeźwą ocenę sytuacji. Głównymi źródłami nasłuchu były radiostacje w Londynie oraz w Ankarze i Lozannie.

W miarę rozwoju konspiracyjnej prasy podejmowano na jej łamach propagandę bardziej ukierunkowaną, której celem było przeciwstawienie się tendencjom prasy gadzinowej oraz budzenie ducha oporu, kształtowanie politycznych postaw i wytrzymałości, podtrzymywanie godności narodowej w codziennym postępowaniu³⁵. Redakcje niektórych czasopism podziemnych pisały o tym wprost: „Prasa nasza ma zaszczytne zadanie do spełnienia. W najcięższych warunkach służy niepodległości i wolności narodu, budzi poczucie godności, krzepi hart ducha [...]. W takiej chwili obowiązek na naszej prasie ciąży wielki: wzmacnianie więzów solidarności³⁶. Zachowując nadal nie zmniejszony, a nawet rozbudowany dział informacyjny, tajna prasa w tym okresie poruszała na swych łamach zagadnienia polityki zagranicznej, podawała liczne wiadomości o życiu polskiej emigracji, rządzie i stosunkach z aliantami. Umacniała nastroje i nieprzejednane stanowisko wobec okupanta, zwalczając umiejętnie propagandę niemiecką, demaskując jej fałsze; piętnowała wszelkie próby oportunistów i zdrady, propagując ideę ograniczonej walki z okupantem.

Wybuch wojny niemiecko-radzieckiej spowodował rozwinięcie na łamach pism podziemnych dyskusji na temat roli, jaką powinna odegrać Polska po wojnie oraz jaki powinien być jej ustrój. Pojawiły się liczne wypowiedzi na temat granic, mniejszości narodowych, a przede wszystkim sporo miejsca zajęła sprawa stosunku do Związku Radzieckiego. Pakt polsko-radziecki wywołał ożywioną polemikę i był przez nią niejednolicie oceniany. Można z grubsza wskazać na trzy generalne orien-

³⁴ *Prasa polska w okresie okupacji*. XI. 41, Delegatura Rządu na Kraj, Departament Spraw Wewnętrznych, 1941—1944, CA KC PZPR, sygn. 202/II, s. 7.

³⁵ Por. J. Rzepecki, *Organizacja i działanie Biura Informacji i Propagandy (BIP) Komendy Głównej AK*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1971, nr 2—4, s. 130; tenże, *Relacja...*, maszynopis, IH PAN, sygn. A 157/62; A. Kamiński, List do płk. Rzepeckiego w sprawie BIPu okr. warszawskiego, maszynopis, IH PAN, sygn. A 162/62.

³⁶ „O.P”, 1940, nr 8, s. 1.

tacje: a) zwolenników paktu bez zastrzeżeń, oceniających go jako sukces rządu emigracyjnego, korzystny dla kraju, b) tych, którzy uznali pakt za konieczność wynikającą z układu sił w Europie, ale zgłaszali jednocześnie pewne zastrzeżenia co do zasad, na których został oparty oraz wątpliwości, co do możliwości realizowania go, c) zdecydowanych przeciwników paktu. Szczególnie ostro problem ten występował na łamach prasy związanej z byłym reżimem państwowym, inspirowanej przez „Myśl Państwową”.

Na przełomie lat 1942—1943 zmienia się charakter prasy; prasa w mniejszym stopniu jest źródłem informacji, a staje się narzędziem walki ideologicznej, której służy także ukierunkowana informacja. Wydarzenia wojenne i sytuacja polityczna tych lat wywierały głęboki wpływ na kształtowanie się postaw politycznych społeczeństwa polskiego. Istniała szczególna drażliwość na tle informacji o stosunkach polsko-radzieckich. Stąd np. szczególnego znaczenia nabierały obiektywne informacje, ukazujące we właściwych proporcjach stan walk na frontach. Nie rozwijając na tym miejscu szerzej wspomnianej kwestii ograniczymy się do stwierdzenia, że prasa burżuazyjnego podziemia wyolbrzymiała rolę i znaczenie działań aliantów zachodnich, pomijając milczeniem lub umniejszając sukcesy militarne Armii Czerwonej. Natomiast prasa konspiracyjna lewicy, prasa PPR i organizacji z nią związanych, nie hamowana żadnymi reakcyjnymi koncepcjami politycznymi, wskazywała na znaczenie walk na froncie wschodnim dla niepodległości Polski.

W sprawozdaniu Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu z 1943 r. czytamy znamienne zdania: „Prasa tajna traci coraz bardziej charakter wyłącznie narzędzia informacji i apolitycznej walki z wrogiem, przechodząc do ideologicznego i politycznego wychowania społeczeństwa i przybierając wyraźnie charakter prasy politycznej”³⁷. Stąd rozwój pism o charakterze teoretyczno-programowym i ideologicznym.

Wspomniano wcześniej, że konspiracyjne dzienniki, mające charakter biuletynów informacyjnych, były redagowane przede wszystkim w oparciu o wiadomości z nasłuchu radiowego. Dodać trzeba, że zespoły redakcyjne czerpały informacje również ze specjalnych serwisów agencyjnych oraz pism wewnętrznych, których odbiorcami byli członkowie określonych ugrupowań wojskowych czy partii politycznych. W Krakowie ukazywały się następujące pisma o charakterze agencyjnym:

„Agencja Prasowa” — tygodnik ZWZ—AK, który w Krakowie zaczął się ukazywać po powstaniu warszawskim; był to „tygodniowy przegląd dla obsługi redakcji czasopism prowincjonalnych, serwis o charakterze informacyjnym, oparty na raportach terenowych okręgów ZWZ

³⁷ Delegatura Rządu na Kraj, Departament Informacji i Prasy, CA KC PZPZ, sygn. 202/III—28.

w całym kraju”³⁸. Czytamy w jednym z numerów: „Od redakcji: Przypominamy, że »Agencja Prasowa« jest przeznaczona wyłącznie na użytek redakcji pism i nie może być kolportowana poza ich obrębem. Redakcje mogą przedrukowywać wszystkie artykuły bez podawania źródła” (nr 41 (183) z 13 X 1943).

„Agencja Prasowa Śląska, Zagłębia i Krakowa. Biuletyn Informacyjny” — tygodnik wydawany przez AK w 1943 r. (marzec—kwiecień).

„Co słyhać. Agencja Informacyjna” — miesięcznik Kierownictwa Ruchu Ludowego okręgu krakowskiego (SL) przeznaczony dla poszczególnych ogniw konspiracyjnych SL (1944).

„KAR” [Krakowska Agencja Radiowa] — dziennik ukazujący się w latach 1943—1945, wydawany przez PPS (zawierał nasłuchy radia angielskiego, moskiewskiego, radiostacji „Świt”, „Kościuszko”).

„Komunikat »Iskry«” — dwutygodnik Delegatury Rządu, ukazujący się w latach 1943—1944 w postaci maszynopisu.

„Komunikaty Angielskie” — dziennik Delegatury Rządu ukazujący się w latach 1941—1944 w postaci maszynopisu; miał też inne tytuły: „Komunikaty Angielskie. Serwis”, „Radiowy Serwis Krajowy i Zagraniczny”.

„Kraj. Agencja Informacyjna”, Wydawnictwo D.I. [Departamentu Informacji] — tygodnik, który w Krakowie ukazywał się od 27 VIII 1944 r.; wcześniej wychodził w Warszawie (nosił wtedy podtytuł „Agencja Informacyjna IP”) w każdy wtorek w postaci powielanej. Na blisko 30 stronach zawierał materiał przeznaczony do artykułów wstępnych.

„Małopolska Agencja Prasowa” — pismo Okręgowego Kierownictwa Walki Podziemnej AK, ukazujące się w 1943 r. (kontynuacja „Agencji Prasowej Śląska, Zagłębia i Krakowa”).

„MAR” [Małopolska Agencja Radiowa] — pismo Delegatury Rządu ukazujące się w postaci maszynopisu od sierpnia 1944 r.

„TAP” [Tygodniowa Agencja Prasowa] — tygodnik wydawany w 1943 r. przez grupę ideowo związaną z SD.

Spośród 154 tytułów wydawanych w Krakowie zdecydowana większość przypada na pisma o charakterze informacyjnym (49) informacyjno-programowym, tzn. takie, które oprócz informacji z nasłuchu radiowego publikują materiały związane z działalnością programową grupy czy stronnictwa politycznego (56) — łącznie 105. Oprócz nich ukazywały się pisma teoretyczno-programowe, w których główne miejsce zajmowały publikacje o charakterze ideologiczno-programowym, deklaracje i uchwały, wypowiedzi na temat wydarzeń politycznych w kraju i w innych państwach, artykuły poświęcone stosunkom polsko-radzieckim i związkom Polski z aliantami zachodnimi, wypowiedzi na temat układu sto-

³⁸ Wykazy prasy konspiracyjnej, Delegatura Rządu na Kraj, Departament Informacji i Prasy, CA KC PZPR 202/III—93 (Prasa ZWZ za okres od 1 VIII do 31 X 1941).

sunków w Europie po wojnie i miejsca Polski w świecie itp. Ten typ pism szczególnie zaczął się ukazywać po 1942 r., nasilenie wymienionej tematyki wystąpiło natomiast od 1943 r., kiedy wyraźnie zaczyna się różnicować polityczny profil i charakter pism. Na ich łamach przedstawiano koncepcje przyszłego państwa polskiego, artykuły w sprawie przyszłego ustroju społeczno-politycznego i gospodarczego. Liczne wypowiedzi odzwierciedlały toczącą się na ten temat polemikę nie tylko wewnątrz poszczególnych stronnictw i partii politycznych, ale także pomiędzy odrębnymi ugrupowaniami politycznymi, pomiędzy lewicą i grupami demokratyczno-ludowymi a burżuazyjnym podziemiem, ściśle związanym z rządem londyńskim.

W Krakowie ukazywały się 22 pisma tego rodzaju; reprezentowały one Armię Krajową i grupy związane z Delegaturą Rządu, ugrupowania demokratyczne (SD, SPD, ZD), ludowców (SL, ZPL „Orka”, „Raclawice”), stronnictwa narodowe (SN, NOW), socjalistów (WRN—PPS, RPPS) i komunistów (PPR i grupy z nią związane) oraz inne. Pisma informacyjno-programowe i teoretyczno-programowe zajmują szczególne miejsce wśród pism podziemnych. One to bowiem głównie poprzez swój charakter oraz treści wpływały na kształtowanie poglądów politycznych i postaw społecznych.

Obok pism informacyjno-programowych i teoretyczno-programowych oddzielne miejsce przypada prasie specjalistycznej, ukazującej się w różnych środowiskach społecznych i grupach zawodowych, mającej bardzo określonego adresata. Wśród 27 tytułów pism specjalistycznych ukazywały się pisma społeczno-kulturalne i literackie (9 tytułów), satyryczne (3), ściśle wojskowe (2), młodzieżowe (8), dywersyjne (2), turystyczne (1) i inne (2). Usiływały one skupić wokół siebie ludzi pióra, uczonych, literatów, publicystów, twórców organizacji młodzieżowych, harcerskich itp. Pisma specjalistyczne odgrywały ogromną rolę w procesie kształtowania świadomości kulturalnej i narodowej społeczeństwa, stwarzały poczucie nieprzerwanej ciągłości trwania kultury narodowej, a dzięki publicystyce, jaka rozwinęła się na ich łamach, przybliżały społeczeństwu wizję przyszłego państwa polskiego z odmiennym kształtem oświaty i z odmiennym aniżeli przed wrześniem 1939 r. dostępem do kultury szerokich kręgów ludzi.

Rozwój konspiracyjnej prasy krakowskiej, jej strukturę oraz wydawców przedstawiają tabele 1 i 2.

Tabela 1, ukazując proces powstawania nowych pism konspiracyjnych w Krakowie, pozwala na obalenie pokutujących obiegowych sądów, że dopiero po upadku powstania warszawskiego Kraków przejął cały ciężar wydawniczy prasy podziemnej. Z pism centralnych, które po upadku powstania warszawskiego wydawane były w Warszawie, tylko nieliczne miały swoje krakowskie kontynuacje. Były to mianowicie: „Agencja Prasowa” organ ZWZ—AK, „Biuletyn Informacyjny” pismo SZP—

—ZWZ—AK, „Dodatek do »Agencji Prasowej«” (AK), „Dziennik Radiowy” (AK), „Kraj. Agencja Informacyjna IP” (Delegatura Rządu) oraz „Rzeczpospolita” (Delegatura Rządu)³⁹.

TABELA 1
ROZWÓJ PODZIEMNEJ PRASY KRAKOWSKIEJ W LATACH 1939—1945 (PROCES POWSTAWANIA NOWYCH PISM)

| Rok | Liczba tytułów nowych pism |
|------|---|
| 1939 | 7 |
| 1940 | 47 |
| 1941 | 17 |
| 1942 | 15 |
| 1943 | 27 |
| 1944 | 34 |
| | (w tym kontynuacja sześciu pism warszawskich) |
| 1945 | 3 |

TABELA 2
CZĘSTOTLIWOŚĆ UKAZYWANIA SIĘ PODZIEMNEJ PRASY W KRAKOWIE W LATACH 1939—1945

| Rok | Liczba wydanych pism | W tym | | | | | |
|------|----------------------|-----------|-----------|----------|--------------|--------------|--------------|
| | | dzienniki | tygodniki | dekadowe | dwutygodniki | miesięczniki | nieregularne |
| 1939 | 7 | 1 | 5 | — | — | — | 1 |
| 1940 | 52 | 7 | 15 | — | 11 | 2 | 17 |
| 1941 | 40 | 10 | 11 | — | 4 | 4 | 11 |
| 1942 | 28 | 6 | 9 | — | 5 | 1 | 7 |
| 1943 | 49 | 9 | 12 | — | 8 | 7 | 13 |
| 1944 | 64 | 10 | 16 | 1 | 10 | 10 | 17 |
| 1945 | 24 | 5 | 8 | 1 | 1 | 2 | 7 |

Wyliczeń podanych w tabeli 2 dokonano w oparciu o możliwie wszystkie dostępne materiały źródłowe, autopsję zachowanych egzemplarzy, relacje i wspomnienia, które starano się w miarę możliwości wynikających z charakteru konspiracyjnych poczynań wydawców weryfikować. Brano przede wszystkim pod uwagę fakt, że niektóre dane informacyjne, umieszczane w pismach (np. czas wydania, miejsce wydania), mogły mieć charakter maskujący, a więc nieścisły. Stąd w wielu przypadkach dokonywano korekt w stosunku do istniejących ustaleń na podstawie analizy zawartości pism. Tak było np. z pismem przeznaczonym dla kobiet pt. „Jutrzenka”, wydawanym przez SL—Roch, Ludowy Związek Kobiet

³⁹ J. Kucia (w artykule *Krakowska prasa konspiracyjna 1939—1945* s. 45) proces powstawania nowych pism przedstawił inaczej: 1939 — 3 czasopisma, 1940 — 39, 1941 — 12, 1942 — 8, 1943 — 27, 1944 — 25 czasopism.

w Krakowie, z przeznaczeniem dla podokręgu śląskiego LZK, którego miejscem wydania według L. Dobroszyckiego był Śląsk⁴⁰; ten sam autor stwierdził błędnie, że „Na ucho” ukazywało się w Krakowie w okresie VI 1943—I 1945, podczas gdy faktycznie pierwszy numer ukazał się 14 XI 1943, a ostatni, 14 (20), 30 kwietnia 1944 r.⁴¹; pismo „Polska Podziemna” (1942) uznał za bliżej nie określone pismo terenowe AK, podczas gdy analiza pozwala stwierdzić, że było ono wydawane w Krakowie przez grupę związaną z SD.

Szczególnie złożonym problemem dla badaczy zajmujących się prasą konspiracyjną jest ustalenie wydawców pism, określenie organizacji politycznej czy wojskowej wydającej określony tytuł. Warunki konspiracji nie pozwalały zbyt wyraźnie określić wydawcy; można to było ustalić na podstawie rozmaitych przeglądów prasy, dokonywanych przez wydawnictwa podziemne, materiałów archiwalnych, wywiadów, a także na podstawie publikowanych wspomnień i pamiętników czy też studiów. W kilku jednak przypadkach, poza zarejestrowaniem określonego tytułu pisma, ustaleniem przybliżonych dat jego ukazania się oraz techniki wykonania, nie jesteśmy w stanie dość precyzyjnie określić wydawcy, stąd w naszych ustaleniach często pojawia się określenie, iż pismo ukazywało się „z inicjatywy indywidualnej”, a w przypadku zaginionego pisma „Naród czuwa” nie ustalono ani wydawcy, ani okresu czasu, w jakim pismo się ukazywało. W sytuacjach, gdy udało się związać określony tytuł pisma z grupą, której nazwa jest znana, zostało ono wydzielone z zespołu tytułów wydawanych „z inicjatywy indywidualnej”. Tak np. stało się z pismem „Grunwald”, wydawanym na przełomie lat 1939—1940 przez grupę o tej samej nazwie, czy pismem „Odwet”, wydawanym w postaci maszynopisu przez grupę o podobnej nazwie w 1940 r. Są też pisma, w których jako wydawcę wymienia się np. „Grupa Polek”, „Grono nauczycieli”, gdyż tyle zaledwie udało się ustalić. Dokonano zatem próby klasyfikacji pism według wydawców, z której wynika, że najwięcej tytułów pism wydawały podstawowe organizacje wojskowe i polityczne takie, jak ZWZ—AK, demokraci, socjaliści, ludowcy, PPR i grupy z nią związane.

Zestawienie ilościowe prasy konspiracyjnej podziemnego Krakowa według kierunków politycznych, organizacyjno-ideowych i wojskowych przedstawia się, jak następuje:

1. Pisma ugrupowań politycznych: Polska Partia Robotnicza i organizacje z nią związane (PPR, KRN, „Polska Ludowa”) — 8; Stronnictwo Ludowe i organizacje z nim związane (SL, ZPL „Orka”) — 12; Stronnictwo Demokratyczne, Stronnictwo Polskiej Demokracji, Zjed-

⁴⁰ *Centralny katalog prasy konspiracyjnej*, s. 98, poz. 321.

⁴¹ *Op. cit.*, s. 129, poz. 464. Szersze omówienie zob. J. Jarowiecki, *Krakowskie konspiracyjne pismo satyryczne „Na ucho” (1943—1944)*, s. 73—112; tenże, *Prasa podziemna w latach 1939—1945*, Kraków 1975, s. 34—71.

noczenie Demokratyczne (SD, SPD, ZD) — 17; Związek Odbudowy Rzeczypospolitej (ZOR) — 2; Chłopska Organizacja Wolności — Raclawice — 1; Polska Partia Socjalistyczna — Wolność, Równość, Niepodległość (PPS, WRN) — 7; Robotnicza Partia Polskich Socjalistów (RPPS) — 1; Stronnictwo Narodowe i Narodowa Organizacja Wojskowa (SN, NOW) (PPS, WRN) — 8; Robotnicza Partia Polskich Socjalistów (RPPS) — 1; Narodowe Siły Zbrojne (NSZ) — 4; Stronnictwo Pracy — 1; Grupa sanacji — 1).

2. Pisma Delegatury Rządu, organizacji wojskowych, harcerskie: Delegatura Rządu — 7; Związek Walki Zbrojnej — Armia Krajowa (ZWZ—AK) — 33; Komenda Obrońców Polski (KOP) — 7; Żydowska Organizacja Bojowa (ŻOB) — 2; Tajna Organizacja Wojskowa — 1; Grupa „Odwetu” — 2; Szare Szeregi — 10; Polska Organizacja Bojowa — 1.

3. Pisma różnych grup i organizacji bliżej nie określonych: Grupa Grunwald — 1; Grupa nauczycieli — 2; Grupa Polek — 1; Organizacja Bojowników Wolności — 1; Z inicjatywy indywidualnej — 17; Polskie Wydawnictwo Kulturalne — 1.

Konspiracyjne pisma, wydawane w Krakowie w okresie okupacji, różniły się częstotliwością ukazywania się. Na ogólną liczbę 154 tytułów czasopism najczęściej ukazywało się nieregularnie: co 2—3 dni albo w kilkudniowych odstępach. Takich pism było 45. Poniższe zestawienie ukazuje strukturę pism konspiracyjnych.

| Rodzaj czasopisma | Liczba tytułów |
|-------------------|----------------|
| Dzienniki | 22 |
| Tygodniki | 44 |
| Dekadowe | 1 |
| Dwutygodniki | 24 |
| Miesięczniki | 18 |
| Nieregularne | 45 |
| Łącznie | 154 |

Spośród 22 konspiracyjnych dzienników za najwcześniejszy należy uznać — jak wspomniano — wydawane z inicjatywy byłych harcerzy, a później członków Szarych Szeregów, „Informacje Radiowe”, których początkowe numery ukazały się już w grudniu 1939 r. Do najwcześniejszych należą też dzienniki wydawane przez Stronnictwo Demokratyczne, a więc przede wszystkim ukazujący się nieprzerwanie przez sześć lat „Dziennik Polski”, którego pierwsze egzemplarze ukazały się już w maju 1940 r., chociaż przygotowania do zorganizowania i wydawania stałego, codziennego pisma rozpoczęto w styczniu 1940 r.⁴² Uprzednio wydawano

⁴² Por. M. Arczyński, *Z dziejów prasy konspiracyjnej w Krakowie 1939—1945 (Fragmenty wspomnień)*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1973, nr 1, s. 59; J. Kucia, *Krakowska prasa konspiracyjna 1939—1945*, s. 48; A. Roczniowski, *Krzyżackie widmo*, oprac. A. Kozanecki, Kraków 1974, s. 43.

jeszcze inne pismo „Polska. Dziennik Informacyjny”, które powstało z inspiracji byłych członków Związków Powstańców Śląskich w Krakowie, programowo związanych z działalnością SPD. Winiętę pisma ozdobiono śląskim orłem z koroną⁴³. Z innych dzienników SD należy wymienić „Głos Polski” (pierwszy numer ukazał się 31 V 1940) oraz „Kurier Polski” (pierwszy numer — 17 VI 1940). Nie wyliczając kolejno ukazujących się tytułów zatrzymajmy się tylko przy wydawcach. Po sześć dzienników wydawały: Stronnictwo Demokratyczne i Stronnictwo Polskich Demokratów oraz Związek Walki Zbrojnej i Armii Krajowej cztery dzienniki ukazywały się z inicjatywy Komendy Obrońców Polski, dwa wydawało Stronnictwo Narodowe, po jednym PPS—WRN, Delegatura Rządu, Szare Szeregi; wydawcami pozostałych były bliżej nie określone grupy indywidualne („Wiadomości Radiowe” — 1943 r., „Głos Wolności” — 1941 r.).

Dzienniki mimo ogromnych trudności technicznych ukazywały się w miarę regularnie, większość z nich jednak miała stosunkowo krótki żywot: przez jeden rok ukazywało się 11 tytułów („Głos Polski. Komunikat”, „Goniec Polski”, „Głos Wolności”, „Informacje Radiowe”, „Komunikat OP”, „Komunikat Wojenny”, „Komunikat Radia Angielskiego”, „Kurier Narodowy. Gazeta Codzienna”, „Kurier Polski”, „Rzeczpospolita”, „Wiadomości Radiowe”), istnienie pięciu dzienników trwało dwa lata („Biuletyn Informacyjny”, „Dziennik Radiowy”, „Dziennik Poranny”, „Krakowskie Wiadomości Codzienne”, „Polska. Dziennik Informacyjny”), trzyletni okres ukazywania się miały trzy dzienniki („Dziennik Radiowy”, „KAR”, „Przegląd Wojskowy”), najdłużej wychodziły trzy dzienniki: „Przegląd Polski” wydawany przez Szare Szeregi i „Dziennik Narodowy” wydawany przez SN — w ciągu pięciu lat oraz wymieniony już „Dziennik Polski” — przez sześć lat.

Najpoważniejsze miejsce wśród pism podziemnego ruchu oporu Krakowa zajmują tygodniki, które oprócz materiałów informacyjnych z nadsłuchów radiowych zamieszczały liczne komentarze, publikowały deklaracje i materiały programowe, były miejscem dyskusji politycznych i polemik o charakterze ideowym. Wydawane bardziej starannie, niż pisma codzienne, wzbudzały ogromne zainteresowanie odbiorców. Na 44 pisma tego typu w osiemnastu przypadkach wydawcą był Związek Walki Zbrojnej, a następnie Armia Krajowa, osiem spośród nich miało charakter informacyjno-programowy („Biuletyn Informacyjny”, „Do czynu”, „Głos Ludu. Gazeta dla Naszej Wsi”, przekształcony następnie w „Głos Wsi. Tygodnik dla Naszej Wsi”, „Polski Dzwon”, „Małopolski Biuletyn Informacyjny”, „Świt”, „W szeregu”), trzy zaś charakteru agencyjny („Agencja Prasowa” oraz „Agencja Prasowa Śląska, Zagłębia i Krakowa”, „Mało-

⁴³ W *Centralnym katalogu polskiej prasy konspiracyjnej* podaje się błędną informację, że miejscem wydania pisma była Warszawa. Analiza treści zachowanych egzemplarzy pozwala sądzić, iż pismo ukazywało się w Krakowie. Jedyne zresztą egzemplarze zachowane są w Archiwum miasta i województwa krakowskiego.

polska Agencja Prasowa". Wydawcami pozostałych dwudziestu sześciu tygodników były różne organizacje wojskowe i polityczne; trzy tygodniki wydawało SD (SPD) („Jutro Polski”, „Tygodnik Polski. Organ Demokratyczny”, „TAP” (Tygodniowa Agencja Prasowa), dwa firmowane były przez Delegaturę Rządu („Komunikat WC” [Walki Cywilnej], „Kraj. Agencja Informacyjna”), jako wydawcę dwu następnych ustalono Stronictwo Narodowe („Surma”, „Walka”), trzy tygodniki wydawały też Szare Szeregi („Przegląd Polski Młodych”, „Przegląd Polski”, „Na ucho”), po jednym wydawały: PPS—WRN („AS” [Agencja Socjalistyczna]), PPR („Wojsko Polskie”), Stronictwo Ludowe („Ziemia”), Stronictwo Pracy („Przyszłość”), Żydowska Organizacja Bojowa, a ściślej mówiąc Bojowa Grupa Młodzieży Chalucowej („Hechaluc Halohem” [„Pionier w Walce”]), grupa dawnej sanacji („Wolna i Zjednoczona”), Komenda Obrońców Polski („OP”), Narodowe Siły Zbrojne („Wolność i Prawda”) Organizacja Bojowników Wolności („Polska Walcząca”), Związek Odbudowy Rzeczypospolitej („Komunikat Wolnej Polski. Wiadomości Radiowe”), Tajna Organizacja Wojskowa („Ku pokrzepieniu. Biuletyn Tygodniowy”), Związek Orła Białego („Nakazy Dnia”). Kilka tygodników ukazywało się z inicjatywy indywidualnej. Tak np. pismo „Grunwald” powstało z inicjatywy grupy o tej samej nazwie, skupiającej w swym gronie przede wszystkim młodzież z dawnego IV gimnazjum im. Sienkiewicza oraz bliżej nie określoną młodzież z dzielnicy Podgórze, na przełomie lat 1939—1940. Z pismem związane były następujące osoby: Bogusława Czuprynowna (red. naczelny), Zdzisław Kosiek, Maria Grabowska, Bolesław Głębowicz, Julian Oszacki, Emil Dańko⁴⁴. Tygodnik „Nowiny Radiowe” wydawany był w 1940 r. przez bliżej nie określoną grupę, być może sympatyzującą z ZWZ⁴⁵; podobnie z inicjatywy indywidualnej wychodził tygodnik „Walczyliśmy o Prawdę i Polskę”, którego pierwszy numer ukazał się w lipcu 1940 r., czy też „Tygodnik Polski”, którego redaktor ukrywał się pod pseudonimem „Jan Korwicz” (W ostatnim przypadku sprawa pisma jest jeszcze dyskusyjną).

Pierwsze tygodniki ukazały się już w 1939 r. Były to pisma wydawane przez Związek Orła Białego („Nakazy Dnia”), Tajną Organizację Wojskową („Ku pokrzepieniu. Biuletyn Tygodniowy”). Komendę Obrońców Polski („OP” [Obrońców Polski]), grupę nauczycieli śląskich skupionych w organizacji „Silesia”, która przeszła następnie do ZWZ („Głos

⁴⁴ List Tadeusza Kwiatkowskiego do Redakcji „Zeszytów Prasoznawczych” z 29 VII 1971; nadto jego ustne relacje, a także Zdzisława Kosieka. Zob. też: J. Jarowiecki, *Krakowskie pismo konspiracyjne z lat 1943—1944 „Watra”...*, s. 157; tenże, *Biografia poety i konspiratora (Rzecz o Eugeniuszu Kolance)*, Kraków 1974, s. 13—14; nadbitka ze wstępu do: E. Kolanko, *Zakonspirowany pejzaż. Wiersze wybrane*, Kraków 1973.

⁴⁵ Pismo zostało odnalezione w zbiorach Archiwum Państwowego dla miasta i województwa krakowskiego.

Ludu. Gazeta dla Naszej Wsi”, „Polski Dzwon”) oraz grupę „Grunwald” (tygodnik nosił tytuł będący nazwą grupy). Liczba tygodników ukazujących się w poszczególnych latach okupacji zmieniała się: najczęściej tytułów wychodziło w 1940 r. (16) i w 1944 r. (17), w latach 1941 i 1943 po 11, w 1942 — 9. Różny też był żywot tygodników: najdłużej ukazywał się „Biuletyn Informacyjny”, który od listopada 1939 r. do powstania warszawskiego ukazywał się w Warszawie, potem w Krakowie, zmieniając częstotliwość; bardzo regularnie wydawany był organ Komitetu Okręgowego PPS — tygodnik „Wolność”, który zaczął się ukazywać wiosną 1940 r., ostatnie zaś numery wydano w styczniu 1945 roku; — tygodnik AK zatytułowany „Świt” oraz „Wiadomości Radiowe”, wydawane przez ZOR. Żywot pozostałych był znacznie krótszy: przez 3 lata utrzymywało się siedem tygodników, przez 2 lata — siedemnaście tytułów, pozostałe czternaście ukazywało się przez kilkanaście miesięcy, najwyżej przez rok.

Większość tygodników to pisma informacyjne lub informacyjno-programowe, wydawane z myślą o dotarciu do jak najszerszego kręgu odbiorców. Obok nich poważne miejsce zajmują tygodniki specjalistyczne: pisma o tematyce młodzieżowej („Przegląd Polski Młodych”), wojskowe („Wojsko Polskie”), satyryczne („Na ucho”). To ostatnie pismo spośród wszystkich tego rodzaju pism w kraju ukazywało się z rzadko spotykaną regularnością od listopada 1943 r. do kwietnia 1944 r., zważywszy iż był to tygodnik wielostronicowy i ilustrowany rysunkami.

Krakowski ruch oporu wydawał 24 dwutygodniki, z których najwcześniejsze powstały z inicjatywy indywidualnej⁴⁶. Chodzi tu o „Przegląd Radiowy”; powielany przez bliżej nie określoną konspiracyjną grupę, którego pierwszy numer ukazał się 17 lub 18 lutego 1940 r. Zawierał informacje „za czas od dnia 3-go do 17 lutego 1940 r. wedle radiostacji Londyn, Paryż, Tuluza i krótkofalowej tajnej radiostacji, działającej na terenie okupacji niem.”⁴⁷

W lipcu 1943 r. grupa konspiracyjnej młodzieży związana z Szarymi Szeregami i AK zaczęła wydawać pisemko o charakterze wewnętrznym, w stosunkowo niewielkim nakładzie, w postaci maszynopisu — „Bez wędzidła”. Pierwszy numer ukazał się 10 lipca 1943 r., a piąty, prawdopodobnie ostatni, nosi datę 24 listopada 1943 r. Inicjatorem wydawania pisma był Juliusz Jasiński („Jouan”), redaktorem naczelnym został młody poeta Jerzy Szewczyk („JS”, „Szarzyński”). Każdy egzemplarz pisany był na maszynie jednostronnie, miał interesującą szatę graficzną, wykonaną tuszem i farbami, której autorem był Jerzy Wirth („Moxa”). W piśmie — pomyślanym jako dwutygodnik — zamieszczano artykuły różnej treści: dyskusje o młodzieży, ciekawostki kulturalne i naukowe, wiersze,

⁴⁶ Nie jest to zgodne z poglądem wyrażonym przez J. Kucię, który za najwcześniejszy dwutygodnik uznał „Zbrojną Rozprawę”, wydawaną przez KOP od sierpnia do listopada 1940 r. (*Krakowska prasa konspiracyjna 1939—1945*, s. 50).

⁴⁷ „Przegląd Radiowy”, 1940, nr 1, Archiwum m. Krakowa.

utwory satyryczne, wyniki konkursów literackich. Mimo wewnętrznego charakteru pismo docierało do różnych środowisk młodzieżowych i grup samokształceniowych. Jego ukazywanie się odnotował tygodnik konspiracyjny „Watra” w numerze z 30 X 1943 r., zachęcając redaktorów do nawiązania z nim kontaktów: „Bez wędzidła. Otrzymaliśmy numer 3 z 13 VII do przeglądu. Prosimy o nawiązanie kontaktu i ewent. o bież. pracach etc.” Rok 1940 obfitował w dwutygodniki o znacznie większym ciężarze gatunkowym i znaczeniu; w sumie było ich dziesięć. W latach następnych sytuacja przedstawiała się bardzo różnie: w 1941 r. ukazywały się 3 pisma o tym charakterze, w 1942 r. — 4, w 1943 r. — 13, a w 1944 r. — 10. Najdłużej ukazywał się dwutygodnik „Rzeczpospolita Polska”, wydawany od 1941 r. przez Delegaturę Rządu w Warszawie, a po powstaniu warszawskim w Krakowie, do stycznia 1945 r. Przez trzy lata ukazywało się jedno pismo: „Przegląd” (AK), żywot sześciu dwutygodników trwał 2 lata, a piętnastu przez kilka miesięcy, do roku. Wydawcami pism były: PPR i organizacje z nią związane („Na front”, „Trybuna Ludowa”, „Trybuna Ludu”), ZWZ—AK („Przedświt”, „Bicz”, „L’information”), SN („Front Narodowy”) Delegatura Rządu („Komunikat Iskry”, „Rzeczpospolita Polska”), Komenda Obrońców Polski („Polska Walczy”, „Zbrojna Rozprawa”), SL („Więści”, „Za Pługiem”), Szare Szeregi („Na Tropie”, „Czuwaj”), Stronnictwo Polskiej Demokracji („Watra”), Okręgowy Komitet Ruchu Mas Pracujących (PPS—WRN) („Komunikat Informacyjny”), Narodowe Siły Zbrojne („Głos Polski”).

Z inicjatywy indywidualnej wydawano oprócz dwu pism wymienionych wcześniej młodzieżowe pisemko „Bims”. W styczniu 1944 r. grupa młodzieży związana z Szarymi Szeregami oraz AK zaczęła wydawać własny organ „Bims”. Był to dwutygodnik o charakterze społeczno-wychowawczym, powielany na hektografie spirytusowym. Redaktorem został Wiesław Zapałowicz („Ros”). Z pismem współpracowali: poeta Jerzy Szewczyk, redaktor naczelny pism konspiracyjnych „Na ucho”, „Czuwaj”, „Bez Wędzidła”; Magda Chodakówna, Tadeusz Mohr („Tom”), Przemysław Wilkosz („Aput”), Jadwiga Waruszyńska („Ciotunia”).

Szczególne miejsce wśród wymienionych dwutygodników zajmuje „L’information”, powielany w języku francuskim w latach 1943—1944, z przeznaczeniem dla jeńców francuskich znajdujących się w obozie w Kobierzynie. Pismo redagowane było w mieszkaniu Tadeusza Sroki, przy ulicy Starowiślnej 8⁴⁸. Należy ono do bardzo nielicznych pism tego rodzaju wydawanych w okupowanej Polsce. W tym miejscu dodać należy, że zachowały się egzemplarze innych pism wydawanych w Krakowie-Kobierzynie w latach 1943—1944, przeznaczonych dla jeńców francuskich i holenderskich, a mianowicie: „Le Crack—Revue mensuelle du Stalag 369” oraz „Luister Eens Uit Maanblad voor der Krugsgevangen

⁴⁸ Por. B. Surówka, *Starowiślna* 8, „Dziennik Zachodni”, 1945, nr 311, s. 8.

Nederlandsche Onderofficieren te Kobierzyn". Wyróżniającym się dwutygodnikiem była „Watra”. Pismo Młodzieży Polskiej”, wydawana od czerwca 1943 r. do kwietnia 1944 r.⁴⁹

Z liczby 154 pism konspiracyjnych Krakowa 17 tytułów przypada na miesięczniki, spośród których do najwcześniejszych należały wydawane przez grupy komunistów. W lutym 1940 r. ukazał się pierwszy numer pisma sygnowany tytułem „R”, redagowany przez Ignacego Fika⁵⁰. Jego kontynuacją była „Polska Ludowa”, która zaczęła ukazywać się od listopada 1941 r. Ostatnio natrafiono na ślad jeszcze jednego miesięcznika, który prawdopodobnie swój żywot rozpoczął również w 1940 r. Chodzi o pismo wydawane przez Delegaturę Rządu (ściślej — przez „Iskrę”) w postaci maszynopisu, którego redaktorem był Schubert („Szucki”), pierwszy kierownik Wydziału Propagandy i Prasy w krakowskiej Delegaturze, przybyły na teren Krakowa z Warszawy⁵¹. Pismo nosiło tytuł „Wir”, niestety, nie zachował się żaden egzemplarz. W 1941 r. ukazało się pierwsze krakowskie pismo społeczno-kulturalne „Naród i Kultura. Miesięcznik Kultury Podziemnej”. Wydawcą była bliżej nie określona grupa inteligencji krakowskiej. W tym samym roku z inicjatywy Narodowej Organizacji Wojskowej zaczęto wydawać pismo w postaci powielanej, „Nowa Polska”, redagowane przez Tadeusza Mildnera („Mściwój”)⁵².

Większość miesięczników wydawano na przełomie lat 1943—1944; w 1941 r. ukazały się 4 tytuły, w 1942 r. — 1, w 1943 r. — 7, natomiast w 1944 r. — 10. Dwa pisma tego rodzaju zaczęły wychodzić w styczniu 1945 r. Wśród wydawców główny udział przypada redakcjom związanym ze Stronnictwem Ludowym; firmowało ono siedem miesięczników („Polska Ludowa”, „Chłopska Myśl”, „Nowa Gospodarka”, „Wiadomości Ko-

⁴⁹ Bliżej o tym piśmie por. J. Jarowiecki, *Krakowskie pismo konspiracyjne z lat 1943—1944 „Watra”*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, t. 13, z. 2, s. 157—202.

⁵⁰ Rękopiśmienny pamiętnik-notatnik Ignacego Fika, CA KC PZPR,teczka osobowa, sygn. 1527; P-83 Cim. Por. A. Kozanecki, *Z dziejów konspiracyjnej PPR w Krakowskim*, [w:] *O ludziach i sprawie. Wspomnienia działaczy PPR z Krakowskiego*, Kraków 1964, s. 393—336 i 467—468.

⁵¹ Na podstawie informacji Tadeusza Seweryna („Socha”), kierownika okręgowego KWC, przemianowanego od 18 VI 1943 r. na Kierownictwo Oporu Społecznego J. Kucia (*Krakowska prasa konspiracyjna...*) mylnie podaje SL jako wydawcę „Wiru”; Stronnictwo Ludowe wydawało natomiast biuletyn informacyjny redagowany przez Wydział Informacji Rocha, który sygnowany był stałym napisem ROCH.

WIR
Biuletyn powielano dwustronnie w objętości 2 stron. Zachowany egzemplarz pochodzi z kwietnia 1944 r. Zob. nadto: J. Jakóbiec, *Na drodze stromej i śliskiej*, III, maszynopis w zbiorach BJ, sygn. Przyb. 123/64, s. 221—222.

⁵² Oświadczenie T. Mildnera, maszynopis w zbiorach autora. Informacje T. Mildnera potwierdził Stefan Kamiński. Zob. nadto J. Kucia, *Dyskusja o krakowskiej prasie konspiracyjnej 1939—1945* „Zeszyty Prasoznawcze”, 1973, nr 1, s. 52; J. Jarowiecki, *Krakowskie pismo konspiracyjne z lat 1943—1944 „Watra”*, s. 158.

biece”, „Jutrzenka”, „Odra—Nysa”, „Co słyhać. Agencja Informacyjna”), dwa miesięczniki wydawała Polska Partia Robotnicza i grupa komunistów („Polska Ludowa”, „R”), po jednym — Narodowa Organizacja Wojskowa („Nowa Polska”), Polska Partia Socjalistyczna („Zagadnienia”), Chłopska Organizacja Wolności „Raclawice” („Raclawice”), Armia Krajowa („Służba Kobiet”). Dwa miesięczniki wydawane były z inicjatywy indywidualnej grup inteligencji („Naród i Kultura”, „Miesięcznik Literacki”).

Jedynym konspiracyjnym pismem podziemnego Krakowa, które ukazywało się co 10 dni, była „Myśl i Czyn”, organ Wydziału Planowania Okręgowego Kierownictwa Ruchu Ludowego.

Ilość wydawanej w Krakowie prasy konspiracyjnej zależna była w znacznym stopniu od zaplecza technicznego i bazy poligraficznej istniejącej w mieście. Pracownicy podziemnych drukarni mogli szukać oparcia w przedwojennej bazie poligraficznej, ta jednak przede wszystkim znajdowała się w Warszawie, w której w 1938 r. istniało prawie 50% drukarni ze wszystkich zarejestrowanych zakładów poligraficznych (ok. 4600)⁵³. W Krakowie warunki okupacyjne uniemożliwiały korzystanie z jawnie pracujących zakładów poligraficznych, stąd głównie drukowano w konspiracyjnych lokalach, wykorzystując przede wszystkim technikę hektograficzną. Ukazujące się w latach 1939—1945 pisma wykonywane były różną techniką, nie zawsze jednolitą. Rozpoczynano od pism w postaci rękopiśmiennej lub przebitek maszynowych, doprowadzono do powielania maszynopisów, w nielicznych przypadkach pisma drukowano. Tak np. „Dziennik Polski” — pismo SD — ukazywał się w postaci rękopisu, a także w wersji powielanej i drukowanej, „Małopolska Agencja Prasowa” (pismo AK) najpierw była wydawana jako przebitki maszynowe, a następnie w postaci powielonej, „Tygodnik Polski” (pismo SD) początkowo powielano, a następnie wydawano drukiem, podobnie było z „Wolnością” (organem PPS—WRN) czy z pismem „Raclawice” (organem Chłopskiej Organizacji Wolności „Raclawice”). Tylko te wymienia się tytułem przykładu. Tabela 3 przedstawia szczegółowo problem techniki pism konspiracyjnych.

Spośród 154 pism w formie maszynopisów wydawano 28 tytułów; ich żywot był stosunkowo krótki, najczęściej trwał rok. W tej grupie pism długością czasu ukazywania się zwracają uwagę: „Wytrwamy i Zwycięzimy”, wydawane przez grupę nauczycieli Krakowa i Śląska nieregularnie, w latach 1940—1945 jako kontynuacja pisma „Polska żyje”, wydawanego pod redakcją Tadeusza Jakuba Dobrowolskiego od września 1939 r. do stycznia 1940; tygodnik „Wiadomości Radiowe”, wydawany przez Związek Odbudowy Rzeczypospolitej w latach 1940—1944; dziennik „KAR” [Krakowska Agencja Radiowa], organ PPS ukazujący się w latach 1943—1945, oraz ukazujące się nieregularnie „Komunikaty Ra-

⁵³ Por. *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971, s. 598.

TABELA 3
 TECHNIKA WYDAWANYCH PISM KONSPIRACYJNYCH
 W KRAKOWIE W LATACH 1939—1945

| Częstotliwość | Technika wydawania | | | | |
|---------------|--------------------|------------|-----------|-----------|-----------|
| | rękopis | maszynopis | powielany | drukowany | mieszana* |
| Dziennik | — | 5 | 19 | 4 | 4 |
| Tygodnik | — | 10 | 33 | 6 | 7 |
| Dekadowe | — | — | 1 | — | — |
| Dwutygodnik | 1 | 3 | 18 | 2 | — |
| Miesięcznik | — | — | 15 | 4 | 1 |
| Nieregularne | 1 | 10 | 30 | 4 | 1 |
| Łącznie | 2 | 28 | 116 | 20 | 13 |

* W grupie tej mieszczą się pisma wymieniane w sąsiednich kolumnach, które ukazywały się w różnej postaci: rękopisu, maszynopisu, powielanej i drukowanej.

diowe. Przegląd Wojskowy”, których wydawcą była Armia Krajowa w latach 1942—1944. Pisma w formie maszynopisów wydawały różne konspiracyjne organizacje wojskowe i polityczne bądź też ukazywały się z inicjatywy indywidualnej lub pojedynczych grup reprezentujących różne środowiska. I tak ZWZ—AK wydawały 9 pism w postaci maszynopisów, Delegatura Rządu — 4, PPS—WRN — 2, po jednym: SN, Szare Szeregi, ŻOB, TOW, grupa „Grunwald”; pozostałe ukazywały się z inicjatyw indywidualnych. Wśród pism wydawanych w postaci maszynopisów było 5 dzienników, 10 tygodników, 3 dwutygodniki, 10 ukazywało się nieregularnie.

Z ogólnej liczby pism konspiracyjnych w Krakowie dwa rozpowszechniano w postaci rękopiśmiennej: pierwsze to „Przegląd Radiowy”, którego wydawcą była bliżej nie określona grupa; ukazywało się od lutego 1940 r., drugie zaś było rękopiśmienne tylko w początkowym okresie istnienia. Chodzi tu o „Dziennik Polski”, który do 30 czerwca 1940 r. ukazywał się w postaci maszynopisu, a następnie w formie powielanej i drukowanej.

Ogromna większość krakowskich pism konspiracyjnych — podobnie zresztą jak na terenie całego kraju — ukazywała się w formie powielanej. Takich pism było 116, a wśród nich 19 dzienników, 33 tygodniki, 18 dwutygodników, 15 miesięczników, 1 dekadowe, 30 tytułów zaś ukazywało się nieregularnie. Reprezentowały one prawie wszystkie organizacje wojskowe i ugrupowania polityczne, znalazły się wśród nich również pisma wydawane przez grupy bliżej nie określone. Najliczniejszą grupę pism powielanych firmowały wydawnictwa ZWZ—AK (21 tytułów), 14 pism wydało SD i SPD, w 11 przypadkach wydawcami były grupy związane z SN i NOW, 10 pism związanych było z SL, 9 redagowali komuniści i członkowie PPR, 8 — Szare Szeregi, 7 — KOP, 3 —

DR, po dwa — NSZ, ŻOB, po jednym — ZOR, ZPL, OBW, POB, Konfederacja Tatrzańska, ONR, „Raclawice”, sanacja, SP. Pozostałe ukazywały się z inicjatyw indywidualnych i grup bliżej nie określonych.

Żywot pism powielanych był o wiele dłuższy aniżeli maszynopisów: trwał od kilku miesięcy do 6 lat. Inny był też zasięg: pisma powielane ukazywały się w nakładach jednorazowych od 150 do 2000 egzemplarzy, docierając do szerokich kręgów odbiorców. Przykładowo można wymienić tytuły, które ukazywały się przez kilka lat. Były to m. in. „Biuletyn Informacyjny” wydawany nieregularnie przez Podziemną Organizację Bojową w latach 1940—1943, „Dziennik Narodowy” (Stronnictwo Narodowe), który ukazywał się w latach 1941—1945, „Przegląd Polski”, tygodnik Szarych Szeregów, ukazujący się w latach 1940—1944 (miał 3 mutacje), „Świt” — tygodnik AK w latach 1940—1944, „Wiadomości” (ZWZ—AK), ukazujące się nieregularnie w latach 1940—1945, „Wolność”, organ PPS w latach 1940—1945, który z pisma powielanego przekształcił się w pismo drukowane.

Stosunkowo nieliczne pisma ukazywały się w postaci drukowanej; w stosunku do ogólnej liczby wydawanych w Krakowie pism konspiracyjnych stanowiły one 13%, podczas gdy w całym kraju podziemnych pism drukowanych było 26%⁵⁴. Na owe 20 tytułów drukowanych składały się dzienniki i miesięczniki (po 4), tygodniki (6), dwutygodniki (2), 4 pisma ukazywały się nieregularnie. Wydawcami były grupy związane z AK — 4 pisma, z SD i SPD — 5 tytułów, SL — 2, NSZ — 2, PPS — 1, DR — 1, OBW — 1; w czterech przypadkach wydawców nie ustalono. Pisma drukowane pojawiają się od 1940 r., ich żywot jest stosunkowo krótki: od kilku miesięcy do trzech lat. Najwcześniej drukowanymi pismami były: tygodnik „Walczymy o Prawdę i o Polskę” (od VIII 1940) oraz tygodnik „Polska Walcząca. Organ Bojowników Wolności” (XII 1940—V 1941). Najbardziej regularnie i najdłużej ukazywał się tygodnik „Małopolski Biuletyn Informacyjny” (III 1942—IX 1944) wydawany przez AK oraz „Dodatek do Małopolskiego Biuletynu Informacyjnego”. Przez dłuższy czas wydawano również miesięcznik SL „Chłopska Myśl” (1943—1944) oraz AK-owskie „Krakowskie Wiadomości Codzienne” 1943—1944).

⁵⁴ Wyliczenia przeprowadzono na podstawie danych zawartych w *Centralnym katalogu polskiej prasy konspiracyjnej*, Warszawa 1962. Na 1123 tytuły pism konspiracyjnych wymienionych w katalogu w postaci drukowanej ukazywały się 292 tytuły (26%), powielanych pism było 755 (67,1%), w postaci maszynopisów kolportowano 70 tytułów (6,2%), pozostałe były pisane ręcznie. Dane te zmieniają wcześniejsze wyliczenia L. Dobroszyckiego zawarte w art. *Polskie czasopiśmiennictwo konspiracyjne w okresie okupacji hitlerowskiej* („Zeszyty Prasoznawcze”, 1961, nr 1/2, s. 52—59). Według niego drukowanych pism było 330, powielanych 689, w postaci maszynopisów ukazywało się 57, rękopisów — 9; por. J. Jarowiecki, *Lewicowe pisma kulturalno-społeczne na tle konspiracyjnej prasy lat 1939—1944*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, 1963, s. 227, Prace Historycznoliterackie, z. 17.

W jednym przypadku nie ustalono techniki wydawania pisma, gdyż nie zachowały się ani jego egzemplarze, ani też autorzy wspomnień i relacji nie określili dość precyzyjnie, w jakiej postaci je wydawali. Chodzi tu o pismo „Naród czuwa”, którego wydawcą była najprawdopodobniej grupa związana ze Stronnictwem Narodowym.

Przedstawione powyżej wyniki badań porządkują wstępne ustalenia dotyczące pracy konspiracyjnej wydawanej w Krakowie. Próby uporządkowania nastroczyły wiele kłopotów. Istnieją przede wszystkim poważne luki w dokumentacji, w materiałach źródłowych, trudno było odnaleźć i dotrzeć do zachowanych egzemplarzy pism, a jeszcze trudniej ustalić zespoły redakcyjne. Liczne relacje i wspomnienia, w tym też publikowane, wymagały i wymagają nadal weryfikacji.

Odrębnego potraktowania wymagają — działalność wydawnicza poszczególnych grup i organizacji, problem kolportażu, kwestie związane z charakterem pism konspiracyjnych. Sprawami tymi autor zajmuje się w kolejnych oddzielnych opracowaniach.